**Nr. 290 (z dod. por.). Dnia 19 października. Sroda. Dnia 7 (19) października 1892 r.**

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:

**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

**wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.**

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.***

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie $9\frac{1}{2}$ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na niedzielnem posiedzeniu wydziału wojskowego delegacji węgierskiej minister wojny fzm. baron Bauer dał wyczerpujące objaśnienia o gatunku i wartości prochu bezdymnego, wyrabianego w fabryce broni w Preszburgu; wyrób ten, po ulepszeniu metody, odpowiada najzupełniej potrzebie. Co do trwałości rzeczonego prochu, jakoteż wytrzymałości karabinu magazynowego na jego działanie, dał przedstawiciel ministerjum wojny objaśnienia, które przewodniczący wydziału uznał za wielce zadowalniające. W poniedziałek już delegacja przedlitawska rozpoczęła dyskusję *in pleno* nad budżetem spraw zewnętrznych.

Parlament rzeszy niemieckiej zbierze się na sesję tegoroczną w d. 22-im listopada. Zastanie on już na stole prezydjalnym projekt reformy wojskowej. Aż do tej chwili szczegóły projektu, o ile to od rządu zależy, mają być trzymane w tajemnicy. Około Bożego Narodz. przedstawione będą parlamentowi projekty, odnoszące się do pokrycia wydatków, jakich reforma wymaga. Będzie to cały szereg ustaw, z których każdej osnową będzie—podwyższenie pewnej kategorji podatkowej.

Wkrótce nastąpi nominacja nowych kardynałów. W liczbie ich znajdzie się nuncjusz papiezki w Wiedniu, msgre Galimberti. Według *Italie*, która w rzeczach watykańskich bywa dobrze informowaną, miejsce jego zajmie msgre Francica-Nave di Bontöfe, arcybiskup Heraklei.

Wczoraj zebrały się izby francuzkie na sesję jesienną. Zwycięztwa pułkownika Doddsa w Dahomeju i aresztowanie towarzysza Ravachola, François, w Londynie ułatwiły nieco stanowisko rządu wobec parlamentu. Dwa wszakże szkopuły pokonać musi gabinet Loubeta: traktat handlowy zawarty przez ministra handlu, p. Juljusza Roche, ze Szwajcarją, a nie przypadający do smaku protekcjonistom, cieszącym się, jak wiadomo, silną przewagą głosów w izbie, i sprawę Carmeaux.

John Morley złożył już przyrzeczoną irlandczykom ankietę, która ma zbadać sprawę eksmisji dzierżawców. Przewodniczącym jej został sędzia sir James Matthew, członkami: Christophen Redington, John Roche, Edmund Murphy (protestant i konserwatysta) i Morrough O'Brien. Przewodniczący Matthew jest gorącym zwolennikiem *home-rule'u*. Komisja ma na celu zestawienie cyfry eksmitowanych od d. 1-go maja 1879-go r. dzierżawców, zbadanie przeobrażeń, jakim uległy skutkiem tego gospodarstwa dzierżawne w Irlandji, oszacowanie kosztów, na jakie narażają eksmisje skarb państwa, i podanie wniosków co do sposobu przywrócenia pierwotnych dzierżawców.

Przyczyna zerwania stosunków dyplomatycznych z Rumunją przez p. Trikupisa przedstawia się, jak następuje: W r. 1865-ym zmarł w Rumunji Evangelios Zappa, albańczyk ze wsi Liabowa, poddany turecki. Pozostawił olbrzymi majątek. Kuzyn zmarłego, Konstanty Zappa, przedstawił poselstwu greckiemu w Bukareszcie do zalegalizowania testament, który naznacza go jeneralnym spadkobiercą i wykonawcą ostatniej woli zmarłego Evangeliosa. Testament legalizowano, a Konstanty Zappa ofiarował za to na różne instytucje publiczne w Grecji 20 miljonów fr.

Ale reszta rodziny zmarłego zaprotestowała przeciw ważności dokumentu; sprawa poszła pod rozpoznanie trybunału apelacyjnego w Bukareszcie. W styczniu 1892-go r. zmarł Konstanty Zappa, nie zostawiając żadnego rozporządzenia swoim majątkiem. Rząd rumuński objął spuściznę jego w kuratelę sądową i uznał ją wreszcie za „spadek wakujący”. Rząd grecki zażądał wydania majątku, z którego wpierw już za życia Zappy hojnie czerpano na cele agitacji helleńskiej w Macedonji. Tak przedstawia się *casus belli*, naturalnie tylko dyplomatyczny.

*Br. Z.*

## KANALIZACJA POWIŚLA.

Część Warszawy, położona na płaskowzgórzu, odgraniczonem od zachodu fosą okopową, od wschodu: alejami, Nowym Światem i Krakowskiem Przedmieściem, jak dotychczas, była przedmiotem troskliwości i zabiegliwości zarządu miejskiego. Kolektory główne przecinają tę przestrzeń od południa ku północy, a łącząc się w pobliżu Powązek za koleją obwodową, tworzą główny kolektor bielański, odprowadzający przeszło 30 miljonów litrów wody brudnej na dobę.

Miasto posiada obecnie 60 kilometrów kanałów nowych, przyjmujących ścieki z domów sąsiednich, to też spostrzegamy radykalne pod względem czystości zmiany, czego o okolicach Powiśla niestety powiedzieć nie możemy.

Ostatnia epidemja wskazała zresztą bardzo wyraźnie na Powiśle, jako na grunt najbardziej do rozwoju chorób zakaźnych podatny. Co do stosunku obszaru górnej i dolnej części, wyraża się on mniej więcej jak 3: 1. Obszar górnej części w hektarach wynosi 1,309, dolnej 428.

Pod względem topograficznym całe Powiśle ma położenie nadzwyczaj niedogodne. Wysoki stan wód gruntowych, bliskość rzeki i oddziaływanie zmian po-

# Krytyka naukowa.

Krytyka naukowa w rozumieniu dzisiejszem nie jest jeszcze staruszką. Zaledwie panną na wydaniu należy ją nazwać.

Dawniejsi historycy literatury ograniczali się na zapisywaniu danych bjograficznych i bibljograficznych, które zestawiali obok siebie bez porządku i kontroli, nie troszcząc się nawet o ich autentyczność. O wniknięciu w treść utworów i psychologję autorów nie myślano bardzo długo.

We Francji poddał pierwszy Boileau dzieła Corneille'a i Racine'a staranniejszemu rozbiorowi; w Anglji stworzył krytykę literacką Addisson; w Niemczech Lessing.

Co Boileau nad Sekwaną rozpoczął, to poprowadzili dalej, w drugiej połowie XVIII-go wieku, Laharpe i Diderot.

Pierwotna krytyka była oczywiście dopiero niejasną zapowiedzią tego, co z niej zrobili estetycy bieżącego stulecia. Podmiotowa nawskróś, wyrażająca zawsze tylko osobiste zdanie recenzenta, opierająca się na przestarzałych formułkach, odtwarzała rzadko pełny obraz czy epoki, czy też oddzielnych pisarzów.

O cały krok naprzód posunęli we Francji krytykę Cousin i Villemain, którzy, jako profesorowie Sorbonny, uzupełniali swoje oceny uwagami nad życiem i rodzajem uzdolnienia autorów, dodając już tu i owdzie kilka rysów, ilustrujących obyczaje epoki.

Co wskazali Cousin i Villemain, to rozwinęli ostatecznie Sainte-Beuve i Taine. Głównie ostatni wyniósł krytykę estetyczną do godności samodzielnej nauki.

Wiadomo, że Taine twierdzi, iż dzieło sztuki zależy od współczesnej mu całości społecznej, autor zaś od całości narodowej, której cząstkę stanowi. Jego „Historja literatury angielskiej”, „Studjum o Lafontaine'ie” i znaczna część rozpraw, objętych wspólnym tytułem „Filozofja sztuki”, usiłują wmówić w czytelnika, że utwór każdego znakomitego pisarza lub artysty zawiera w sobie ślad wybitnych zdolności danej rasy, wydatnych rysów kraju, epoki, obyczajów i t. d., z jakich twórca wyszedł.

Dowodząc swojej hypotezy, posługuje się Taine przyczynami trojakiego rodzaju. Przedewszystkiem zwraca uwagę na prawo atawizmu, odnoszące się tak samo do ludzi, jak do zwierząt. Autor lub artysta posiada przodków, pochodzi od szeregu osób, których cechy znamienne dziedziczy, ulegając mimo woli i wiedzy ich tajemnemu wpływowi. Autor lub artysta jest członkiem pewnego narodu, pewnej warstwy społecznej, odznaczającej się takiemi albo innemi zdolnościami.

Powtóre rodzi się talent i wychowuje w pewnej chwili dziejowej, wpośród ludzi mu współczesnych, których cele, wyobrażenia i upodobania w niego wsiąkają.

W końcu wyrasta na tle jakiejś miejscowości, zżywając się z nią, biorąc w siebie jej koloryt.

Trzymając się ściśle powyższych wskazówek, dochodzi się, podług Taine'a, do możliwie przedmiotowego obrazu oddzielnych twórców i całych epok, a postępując systematycznie, odtwarza się prawdziwą, żadnemi formułkami niezmąconą psychologję jednostek, narodów, ludzkości. Byłaby to więc olbrzymia antropologja, nauka ciekawsza od wielu innych, bo malująca człowieka w całej pełni od pierwszych przebłysków jego samodzielności począwszy aż do dni obecnych.

Pokolenie ostatnie, niezmiernie wrażliwe na wszystko, co było lub udawało naukę, przyklasnęło oczywiście jednogłośnie teorjom Taine'a. Podobała mu się obietnica umiejętności tak rozległej i nieomylnej. We Francji znalazł Taine naśladowców w Mézières'ze i Peschanel'u, u nas zaś przysięgali na niego wszyscy recenzenci postępowi. O poddaniu jego zasad krytyce nie pomyślał naturalnie nikt. Uczynił to dopiero francuz, przedwcześnie ze szkodą dla literatury zmarły Emil Hennequin, którego „Zarys krytyki naukowej” spolszczył p. Rawita (Warszawa, nakład Centnerszwera 1892 r.).

Hennequin przyznaje teorjom Taine'a prawdopodobieństwo, ale odmawia im ścisłości.

Słuszność owych trzech przyczyn (dziedziczności, wpływu otoczenia i wpływu miejsca zamieszkania), za pomocą których usiłuje znakomity estetyk francuzki wytłumaczyć psychologję dzieł sztuki i twórców ich, nie ulega żadnej wątpliwości, nie wiadomo tylko, w jakim stopniu i gdzie, kiedy one działają.

Dziedziczność istnieje i byłaby niezawodnie wybornym pomocnikiem historyka literatury, gdyby mógł eksperymentować na tle społeczeństw jednorodnych, ale antropologja wykazała, że się rasy od czasów najdawniejszych mieszały, że należą do typów rozmaitych. Wszystkie ludy przechodziły ciągłe przeistoczenia. Badanie czaszek, kości, mumij i pomników etnograficznych dowiodły, że było zawsze w każdej grupie narodowej kilka typów somatycznych. Sama Anglja np., którą szczęśliwe położenie (jako wyspy) powinnoby zasłaniać przeciw domieszkom, przedstawia znaczną liczbę ras różnorodnych. Są tam: bretończycy, tworzący dwa typy etnologiczne, wyodrębniające się zarostem i kształtem czaszki, są koloniści rzymscy, plemiona anglów, jutów, saksonów, cymbrów, duńczyków, noryjczyków, szkotów, piktów, normanów. Czarodziejem byłby krytyk, któryby zdołał wykryć, z jakiego odłamu angielskiego pochodzi dany autor lub artysta. Domyślać się tylko może przodków twórcy po wskazówkach ustalonych (budowa czaszki, zabarwienie zarostu, rysy twarzy itd.), ale nigdy twierdzić stanowczo. Czystych, typowych przedstawicielów odcieniów pierwotnych posiada zresztą każde społeczeństwo dziś już bardzo mało

ziomu na falowanie wody gruntowej, częste zalewy w czasie przyboru rzeki, zawilgocenie suteren, a nawet mieszkań parterowych stanowi już spis bardzo poważny, tłumaczący aż nadto opłakane stosunki zdrowotne na Rybakach, Bugaju, Solcu i Czerniakowskiej.

Lecz nie na tem koniec. Uważne obejrzenie tego pasa, a szczególnie przegląd tych licznych odpływów ściekowych, począwszy od stoków cytadeli i Starego Miasta, a skończywszy na budowlach przy Łazienkach, przekona każdego, że do nędzy zamieszkującej w tej okolicy skrada się jeszcze zabójcza woń ze starych i na wpół walących się kanałów, ziejących śmierć i zarazę z każdego wylotu.

Dziwićby się należało istotnie, gdyby pierwsze wypadki cholery zaznaczyły się gdzieindziej, nie na Rybakach. Radykalnie zmienić może smutne położenie rzeczy przedewszystkiem uchwycenie wszelkich ścieków i podziemne odprowadzenie ich do kolektora bielańskiego.

Projekt Lindleya, opracowany przed 16-ma laty przewiduje skanalizowanie Powiśla w sposób następujący:

Główny kanał D posiada dwie odnogi: pierwsza rozpoczyna się od Łazienek i dąży ulicami Solec i Dobrą do starej stacji pomp, z nachyleniem w dół rzeki, druga odnoga rozpoczyna się na Rybakach, u stoku cytadeli, przerzyna Rybaki, Bugaj i przechodzi pod Nowym Zjazdem ku ulicy Dobrej, ze spadkiem w górę rzeki. Na ulicy Dobrej w zbiorniku wspólnym gromadzą się ścieki przybywające i siłą maszyn podnoszone do wysokości kanału na Krakowskiem Przedmieściu, przelewają się do niego za pomocą rury 30-calowej, ułożyć się mającej pod ulicą Karową.

Odtąd ścieki odpływają w dalszą drogę za pomocą grawitacji.

Skanalizowanie Powiśla nie jest przewidziane w programie robót czwartej serji, jednakże program ten należałoby rozszerzyć, a względy przezorności nakazują bliżej rozpatrzeć tę sprawę.

*E. S.*

---

## Dzieje kuli bilardowej.

Zdają też sobie sprawę amatorowie karambolu z dziejów powstawania kuli bilardowej?

Smutne to dzieje, choć je nam w wesoły opowiada sposób dr. Becker z Kairu w swoich „Pamiętnikach kuli bilardowej".

„Było sobie pewnego razu—opowiada Becker — trzech młodzieńców, mieszkańców Koning Usogo, wedle widzenia rzeczy środkowo-afrykańskiego odważnych wielce, zdołali już bowiem, aczkolwiek młodzi, około kilku tuzinów najzupełniej pokojowo usposobionych ubić sąsiadów, skraść całą trzodę bydła z krainy Wagogo i uprowadzić przytem 14 dziewcząt, aby je za drut miedziany, śmiesznie tanio wymienić.

W oczach współplemieńców byli to bursze ze wszech miar poważania a nawet uwielbienia godni. W osadzie nosa i w uszach, z całą dokładnością przedziurawionych; nosili kolce z białego metalu; w odstającej wardze dolnej każdy z nich dźwigał ćwierćfuntową sztabę żelaza, a ozdoba ta odsłaniała na widok publiczny siekacze górnej szczęki, uroczo w szpic wyostrzone; pracowicie przy pomocy zjełczałego oleju rycinowego, gliny i bydlęcego nawozu wylepione fryzury nie przedstawiały nic do życzenia, jednem słowem, trzej młodzieńcy z Usogo stanowili skończony typ środkowo-afrykańskich „gogów" czy „koperszyków". Innych części ubrania nie używali wcale, chyba, że mianem tem zaopatrzymy kawałek skóry z kokieterją na przemiany raz z przodu, to znowu z tyłu noszonej.

Owóż opisanej trójce doniósł pewnego razu pastuch jakiś, że „tam hen" nad łożyskiem wyschniętego do połowy strumienia znajdują się słonie; na wieść o czem, zapewniwszy się u miejscowego czarownika „leibona" o powodzeniu wyprawy, wszyscy trzej udali się na łowy, każdy w pięć oszczepów uzbrojony. Po niesłychanych trudach dotarli wreszcie do legowiska zwierząt i jedno z nich wziąwszy za cel swój, póty je mordowali i męczyli, aż słonisko po dziesięciogodzinnem uganianiu się z oszczepami zarytemi w sobie, z wyłupionem okiem nie padło bez ducha, uprzednio wszakże zmiażdżywszy jednego z napastników.

Z wysiłkiem, przy pomocy niewielkiej drewnianej maczugi, zwanej *m'pana*, dwaj pozostali przy życiu bursze powybijali zwierzęciu zęby i kły, których przydźwiganie do wioski poprzez kolczastemi roślinami zarosłą, bezwodną pustynię także nielada stanowiło zadanie.

Po przybyciu ich na miejsce, krewni zabitego występują przed naczelnikiem swoim ze skargą na *leibona*, który widocznie nie posiadał zdolności proroczych, skoro wbrew jego przepowiedniom jeden z członków wyprawy zginął. Naczelnik, korzystając ze sposobności, nakłada karę na cały klan czarodziejów, specjalnie zaś winnego, zgodnie z obyczajem, pozbawia głowy.

Nocy następnej urządzaną bywa wielka zabawa „*szauri*" z tańcami wojennemi i iście podzwrotnikową pijatyką, wywołaną nadmiernem raczeniem się t. zw. *pombe*, piwem sorgowem. Wesoły stan umysłów pobudza do wyprawy nocnej w granice sąsiednich Suków, t. zw. *rafji*, rabunku, zrównania z ziemią najbliższej osady, zamordowania około 60-iu mężczyzn i 30 kobiet starszych i uprowadzenia w niewolę odpowiedniej ilości dziewcząt i dzieci. Kości słoniowej, główną stanowiącej pobudkę do *rafji*, zrabowano, dajmy na to, 28 kłów, około dwunastu „frassilap" po 35 funtów.

Teraz z kolei nowa występuje na widownię figura, człowiek zacny wielce, choć równie czarny. Jest nim maska) tarateńczyk Sidi Muhammed er-Rahman („miłosierny"-o znaczącym przydomku el-Nimr („tygrys"). Handluje czarną i białą kością słoniową. Przybył do wioski z 80-ma tragami, zapełnionemi drutem mosiężnym, zwyczajnemi perkalikami, starą, wybrakowaną bronią, mosiądzem i szklanemi perłami czeskiemi. Po całym szeregu pijatyk i tańców „szauri" wyłudził od krajowców zapasy kości słoniowej, przyczem obiedwie strony w tajemnicy radowały się dobrym interesem. Niebawem po najęciu tragarzy handlarz z karawaną wyrusza na wschód. Z pomiędzy 150 ludzi, niosących ładunek, niewolnic i dzieci, z głodu i wyczerpania ginie w pochodzie około 30-tu, t. j., jak się naczelnik karawany delikatnie wyraża, „pozostaje w drodze". Nareszcie dobito się Zanzibaru, gdzie komisanci firm indyjskich, angielskich i niemieckich rozpoczynają pracowite sortowanie dostawionego towaru.

Karawana dostarczyła, jak się ostatecznie pokazało, 80 „dobrych" kłów, pozostałe mniej są warte, a nawet niewiele, a dostarczyła ich kosztem utraty 160 ludzi, poległych w czasie napadów wzajemnych, i 30, padłych w drodze karawany, do czego dodać wypada średnio z 10 egzekucyj, dokonanych zwyczajem miejscowym, i z 10 śmiertelnych wypadków w czasie łowów na słonie.

Jeżeli włączymy do obrachunku popełnione przy sposobności kradzieże i oszustwa, jakoteż wszelkiego rodzaju nadużycia, wywołane pijatykami, to na osiemdziesiąt kłów przypadną całe setki zbrodni najróżnorodniejszego rodzaju.

Ze średnio dobrego kła wytoczyć się dają dwie, a rzadko trzy kule bilardowe, każda z nich zatem nosi na sobie ślady conajmniej jednego mordu i jednego ciężkiego przestępstwa. (=)

---

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z danych, dostarczanych w pewnych odstępach czasu przez oddziały ziemskiego Banku włościańskiego w Królestwie Polskiem, okazało się, że operacje tej instytucji zamało są rozwinięte. Za główną przyczynę tego poczytano jednomyślnie, na zasadzie doświadczenia, zbyt skomplikowane formalności, wymagane od włościan i t. zw. mieszczan-rolników, chcących posiłkować się pożyczką. Jako główna przyczyna tego niepomyślnego rozwoju występuje tu żądanie, w razie zapotrzebowania pożyczki, zbyt wielkiej ilości dokumentów, udowadniających prawo petentów do jej otrzymania. Otóż, chcąc choć w części ułatwić dopełnienie formalności, niezbędnych przy uzyskaniu pozwoleń na wydanie przez Bank pożyczki, uznano za możebne, w liczbie innych zaprojektowanych w tym celu środków, mających za zadanie ułatwienie wspomnianych formalności, wyłączyć tymczasowo żądane dotychczas w razie zapotrzebowania pożyczki, na zasadzie artykulu 7-go zatwierdzonej 27-go kwietnia 1889-go r. instrukcji

---

Naród jest zgrupowaniem plemion rozmaitych, z których ani jedno nie może być uważane za nieskażone. Jeżeli wytworzył sztukę, ci, którzy przyczynili się do jej ustalenia i uświetnienia, nietylko wyszli z różnych jego warstw, ale oprócz tego posiadają w swojem gronie licznych cudzoziemców, przyciągniętych i zatrzymanych mnóstwem okoliczności. Między pisarzami łacińskimi znajdowali się: grecy, italioci, kartagińczycy i hiszpanie, a między współczesnymi malarzami francuzkimi są: włosi, niemcy, belgowie, amerykanie i anglicy.

Z tych i innych powodów uważa Hennequin atawizm za niejakiego przewodnika w rzeczypospolitej artystycznej. Studja o dziedziczności, wykazujące, że siła ta istnieje, lecz że działanie jej bywa nadzwyczaj zmienne i niejasne, względnie do znamiennych cech jednostki, wykryły dotąd tak niewiele, że ufa im naiwnie, kto się na rezultatach ich badań bez zastrzeżeń opiera. Wszakżeż podobieństwo moralne i fizyczne nie zachowuje się dość często nawet w stosunku najbliższym, między rodzicami a dziećmi. Znamy wszyscy synów, nie mających ani jednego rysu wspólnego z ojcami. „Wdali się" w dalekich, dawno zapomnianych przodków.

Równie nieprzychylnym okazał się Hennequin i dla drugiej formułki Taine'a, dla t. zw. doboru naturalnego.

I wpływ otoczenia istnieje niewątpliwie i działa, ale znów: w jakim stopniu? gdzie, kiedy? Okoliczności, wśród jakich żył twórca, wypadki, w których brał udział, położenie kwitnące lub nieszczęśliwe danego społeczeństwa, nastrój obyczajów, swobodnych lub wojowniczych, spokojnych albo rozwiązłych — pozostawiają prawdopodobnie w dziele jego odbicie, ślad pewien, oddziaływanie to jednakże nie posiada nic stałego, ani niezmiennego. Wiadomo, że głowa oryginalna opiera się wszelkim wpływom zewnętrznym, że narzuca się czasowi, który bardzo często wyprzedza, swoje własne poglądy i cele. Tyranja chwili dziejowej traci moc wobec umysłów pierwszorzędnych. Ulegają jej niewolniczo tylko umysły przeciętne.

I trzecia zasada Taine'a (miejscowość) nie przekonała Hennequin'a, obecny bowiem stan etnografji nie posiada żadnego zbioru wskazówek, żadnego prawa, pozwalającego rozpoznać wpływ, jaki cechy klimatyczne, geograficzne lub malownicze pewnej miejscowości mogą wywierać na jej mieszkańców. Nawet, gdy krajobrazy posiadają bardzo wybitne cechy odrębności, nie wiadomo, czy i co zawdzięczają im ludzie, wpośród nich wychowani.

Trudno odmówić zarzutom Hennequin'a słuszności. Żadne z zasadniczych twierdzeń Taine'a nie pozwala ustanowić związku stałego i niezbitego między danem dziełem sztuki a gronem ludzi, stojących po za autorem.

Działanie dziedziczności jest niezaprzeczone; stwarza ona narody, łączy rodziny. Objawy jej wszakże są tak przypadkowo uwzględnione co do jednostek, tak ją modyfikują zjawiska atawistyczne i zboczenia wypadkowe, iż niepodobna użyć jej do wnioskowania z właściwości jednostki o właściwościach grupy, której cząstkę stanowi.

Oczywistym jest także wpływ otoczenia doraźnego i społecznego. Ale i ta siła zmienia się stosownie do podlegającej jej siły ducha, oraz do organizacji despotycznej lub liberalnej, pierwotnej albo rozwiniętej.

Wpływ wreszcie miejsca zamieszkania na jednostkę i na rasę, aczkolwiek możliwy, usuwa się z pod wszelkiego sprawdzenia i nie daje się nawet uformułować jako hypoteza.

Żadne więc z zasadniczych wiązań reformy Taine'a nie wytrzymuje ścisłej krytyki. Są one wszystkie prawdopodobne, ale znaczenia istotnie naukowego nie posiadają. Ułatwiając badaczowi literatury ogarnięcie pewnej epoki, grupy i t. d., pochwycenie konturów jednostki lub pokolenia, nie mogą być wszędzie i zawsze zastosowane, nie są tak niezawodne, jak np. pewniki chemiczne lub matematyczne.

A o to właśnie chodziło Taine'owi. Uwidział sobie, że stworzy naukę równie ścisłą, bezwzględnie przedmiotową, jak inne umiejętności, polegające na obliczeniach, na rachunku. Tak też wierzyli i powtarzali jego zwolennicy.

Same prace Taine'a, aczkolwiek posiadają wszystkie pozory dokładności i potrafią przekonać, dowodzą tylko — nie niezbitej prawdy jego teorji, lecz jego osobistych zdolności. Pisarz niepospolicie utalentowany „przegada" zawsze czytelnika, chociażby mu dziwy narzucał. Zresztą traktował Taine w głównych dziełach swoich takie tematy, w których się jego zasadą dały zastosować bez rażącego nieprawdopodobieństwa. W „Sztuce Grecji" badał epokę pierwotną, podlegającą jeszcze rzeczywiście wpływowi otoczenia społecznego. W „Historji literatury angielskiej" określił dzieje sztuki narodu, którego duch plemienny przechowywał się przez czas długi nieskażony. Do okresu współczesnego nie dotarł, wiedział bowiem dobrze, że znalazłby się w kłopocie.

Estopsychologja więc socjologiczna należy do złudzeń, których epoka ostatnia posiada długi szereg. Naukowa krytyka artystyczna w rozumieniu najszerszem nie da się wtłoczyć w ciasne ramy ustalonych, niezmiennych formułek. Będzie ona zawsze zależała od stopnia zdolności i wykształcenia danego badacza i od osobistych jego upodobań. Głowa mierna nie wniknie nigdy w treść dzieła pierwszorzędnego, nie ogarnie twórczości epoki, pokoleń, chociażby stosowała najściślej zasady estetyczne; kiedy utalentowana da sobie radę i bez szablonu.

Reforma Taine'a zasługuje niewątpliwie na uznanie i uwzględnienie jako krok naprzód, jako ułatwienie techniczne, wartości jednak ściśle naukowej, od której już niema apelacji, nie posiadała nigdy. Krytyk nie może pracować mechanicznie i nie jest bezwzględnie przedmiotowym robotnikiem. Blaskami własnego ducha oświetla zawsze swoje malowidła, których znaczenie zależy właśnie od tego, czy potrafi coś oświetlić albo też nie. Sam Taine jest w swojej wrzekomej, wybornie, aż do zupełnego złudzenia naśladowanej przedmiotowości, nawskróś podmiotowym. I tylko dlatego oddziałał tak silnie na umysły współczesne.

*Teodor Jeske-Choiński.*

dla komisarzów włościańskich o trybie wydawania zaświadczeń włościanom i mieszczanom-rolnikom na otrzymanie z Banku pożyczki, następujące dokumenty: 1) uchwały gromadzkie o należeniu kupujących grunty do stanu włościańskiego lub mieszczańsko-rolniczego; 2) świadectwa wójtów gmin i burmistrzów miast co do tego, do jakiego stanu osoby powyższe należą i jakiego są wyznania, a również, że nie są emigrantami zagranicznymi i 3) ustanowione specjalnie dla włościan i mieszczan-rolników wyznania prawosławnego świadectwa administratorów (proboszczów) parafij, że należą do kościoła prawosławnego; które to dokumenty osoby wymienionej kategorji obowiązane są składać komisarzom do spraw włościańskich w celu uzyskania zaświadczeń na prawo pozyskania pożyczki, niezależnie od ustanowionych przez ustawę o Banku włościańskim i zatwierdzone w d. 22-im kwietnia 1888-go r. zdanie rady państwa o rozciągnięciu funkcyj tegoż Banku na gubernje Królestwa Polskiego, tak zwanych wykazów familijnych. Obecnie dowiadujemy się, że ministerjum finansów zgodziło się na wyłączenie w przyszłości przytoczonych dokumentów, z warunkiem, ażeby zamieszczane dawniej w dokumentach tych wiadomości wypisywane były w omawianych wyżej wykazach familijnych, przyczem do list tych postanowiono wprowadzić jedynie dwie nowe rubryki, a mianowicie: 1) o wyznaniu biorącego pożyczkę i 2) czy nie należy on do liczby emigrantów zagranicznych, gdyż co do trzeciej kwestji, a mianowicie, czy należy do kategorji włościan lub mieszczan-rolników, to rubryka 5-ta obecnie obowiązujących szematów wykazów familijnych obejmuje odpowiedni nagłówek. Wypełnienie dwóch nowo zatwierdzonych rubryk ma być obowiązkiem wójtów gmin i burmistrzów na zasadzie danych, znajdujących się w księgach meldunkowych i odnoszących się do nich dokumentach. O takiej decyzji ministerjum finansów wszystkie rządy gubernjalne zawiadomiono.

= Kwestja toczących się z Niemcami układów handlowych, ma, jak utrzymuje *Warsz. dniewn.*, niezmiernie ważne znaczenie dla naszego kraju. Na jakich warunkach rząd russki zechce zawrzeć traktat handlowy z Niemcami dotąd nie wiadomo, tak niemieckie jednak, jak i russkie dzienniki twierdzą, że rząd niemiecki zgodził się na cofnięcie ceł zbożowych, w zamian za obniżenie cła wwozowego od niemieckich: węgla, żelaza i niektórych produktów chemicznych. Tym sposobem kwestja projektowanego traktatu handlowego redukuje się do tego, czy potrzebnem jest dla Rosji zwiększenie wywozu zboża i czy potrzeba ta jest tak wielką, aby dla niej poświęcać interesa przemysłu węglowego, żelaznego i chemicznego. W odpowiedzi na to pytanie *Warsz. dniewn.* przywodzi kilka cyfr statystycznych, dotyczących eksportu zboża z Królestwa do Niemiec, i w końcu pisze: „W pierwszych czasach po wprowadzeniu przez Prusy tak zwanego cła represyjnego na zboże russkie, wywóz zboża z kraju naszego znacznie się zmniejszył, ale z biegiem czasu handel wyrównał owe cło przez podniesienie cen zboża za granicą i pewnego zniżenia u nas, i handel eksportowy zbożowy w kraju tutejszym znowu się ożywił. Nie zrobił on co prawda w ostatnich latach postępów, ale nie można też powiedzieć iżby upadł. Głównem następstwem wprowadzenia przez Prusy ceł represyjnych, stała się dla Królestwa Polskiego zależność wywozowego handlu zbożowego od fluktuacji kursu wekslowego. Podniesienie kursu rubla powodowało za każdym razem zastój w interesie eksportowym, a obniżenie, ożywienie działalności wywozowej. Naturalnie, że takie warunki eksportu mogłoby oddziałać szkodliwie na handel zbożowy naszego kraju ale na szczęście w ostatnich latach wewnętrzna konsumcja zboża w gubernjach Królestwa Polskiego widocznie się wzmogła. Sparaliżowało to szkodliwy na zbożowo-handlową działalność naszego kraju, wpływ anormalnych warunków, w jakich się obecnie znajduje tutejszy handel eksportowy. Zwiększenie się wewnętrznej konsumcji zboża w Królestwie Polskiem, warunkuje się znacznemi postępami, jakie zrobiły u nas ostatniemi laty różne gałęzie przemysłu. Przy teraźniejszym naszym systemie celnym ma zasady obawiać się o powodzenie tutejszego przemysłu w najbliższej przyszłości, i dlatego też należy się spodziewać dalszego zwiększenia się wewnętrznej konsumcji zboża. Tego nie można nie mieć na względzie przy rozstrzyganiu kwestji ustępstw handlowych dla Niemiec."

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum finansów zamierza zbadać wysokość dochodów z roli w gubernjach i powiatach. W tym celu ustanowione zostaną specjalne komitety, do których wejdą przedstawiciele ministerjów: finansów, spraw wewnętrznych i dóbr państwa, zarządu mierniczego, miejscowi reprezentanci szlachty oraz reprezentanci ziemstwa i towarzystw rolniczych.

= W sferach rządowych, jak donoszą dzienniki petersburskie, powstała myśl wykupu sieci telefonowej towarzystwa Bella.

= Z rozporządzenia ministerjum oświaty, dotychczasowe ograniczenie do 10% przyjmowanych na praktykę akuszeryjną do instytutu położniczego kobiet pochodzenia żydowskiego zniesiono.

= *Now. wr.* powtarza za *Revue d'Orient* wiadomość, iż Towarzystwo francuzkie przedstawiło rządowi russkiemu projekt wybudowania kolei elektrycznej pomiędzy Archangielskiem a Petersburgiem. Przedsiębiorstwo to w razie przyjęcia proponowanych warunków zobowiązuje się wykonać je w ciągu lat czterech bez względu, że przestrzeń ta wynosi około tysiąca kilometrów.

= *Dzień* donosi, iż z początkiem 1893-go r. sprzedaż marek pocztowych uskuteczniana będzie wszędzie, gdzie sprzedają marki stemplowe.

= *Birż. wied.* donoszą, iż sesja bieżąca rady państwa rozstrzygnie ostatecznie kwestję ograniczeń obcej kolonizacji w państwie. Projekt, wypracowany w ministerjum spraw wewnętrznych, w zarysach ogólnych zgodnym jest z przepisami, ustanowionemi dla obcych kolonistów gubernji wołyńskiej, a którego zastosowanie nastąpiło już w r. b.

= Spis cudzoziemców, zamieszkałych w granicach państwa, odbywać się ma, jak donoszą *Birż. wied.*, na zasadach następujących: Spisowi podlegać będą: 1) Osadnicy cudzoziemcy, zarówno poddani ruscy, jak i zagraniczni, zamieszkali w granicach jenerał-gubernatorstw: kijowskiego, wileńskiego, warszawskiego i b. odeskiego. Obowiązani oni będą podać się wydanemu rozporządzeniu, dawać właściwe wyjaśnienia i przedstawiać zażądane dokumenty. 2) Osadnicy, przesiedlający się z jednej do innej miejscowości, obowiązani są w ciągu tygodnia zameldować się osobiście w gminie i przedstawić właściwe dokumenty; ten sam przepis obowiązuje po miasteczkach i osadach. 3) Właściciele majątków, ich zarządzający i dzierżawcy przy oddaniu gruntów w jakiejkolwiek formie osobom pochodzenia cudzoziemskiego obowiązani są również w ciągu tygodnia zameldować o tem władzy właściwej. 4) Winni niespełnienia powyższego przepisu pociągnięci zostaną na mocy rozporządzenia miejscowych gubernatorów do kary pieniężnej w kwocie rs. 500, lub aresztu trzechmiesięcznego za każde przekroczenie.

= Okólnik ministerjum skarbu do izb skarbowych w Królestwie Polskiem postanawia, co następuje, o terminach normie poboru od właścicieli gruntów i nieruchomości na utrzymanie sądów gminnych w Królestwie Polskiem: 1) Normę podatku na cel powyższy, oznaczoną w roku 1887-ym, zachować i nadal bez względu na zwiększanie się lub zmniejszanie przestrzeni gruntów użytkowych w granicach gmin, co może tylko wpłynąć na zmiany w pobieraniu podatku od osób poszczególnych; 2) Do uiszczania rzeczonego podatku przyjąć termin, ustanowiony do pobierania podatków gruntowych włościańskich, tj. od 1-go listopada do 1-go grudnia n. s., przyczem podatki te powinni wnosić wójci całkowitemi sumami, należnemi od gminy. Do wójtów należy także nakładanie kar na spóźniających się z wypłatą w terminie w stosunku 1% miesięcznie, czyli po kopiejce od rubla. Co się tyczy podatku tego z fabryk i nieruchomości miejskich, to należy pobierać go jednocześnie z poborem premjum we wzajemnem ubezpieczeniu gubernjalnem od ognia, t. j. od 13-go kwietnia do 13-go maja, w razie zaś opóźnienia nakładana powinna być kara w stosunku 1%, jak powyżej. Kary za opóźnienie powinny być liczone z gruntów i nieruchomości gminnych od d. 1-go grudnia, a od fabryk i nieruchomości miejskich od 13-go maja.

= *Nowosti* słyszały, iż projektowana w r. 1894-ym w Petersburgu wystawa wszechrosyjskiego przemysłu złotniczego przyjdzie tylko w takim razie do skutku, jeśli po ukończeniu wystawy w Chicago znajdzie się odpowiednia liczba eksponentów. W kwestji tej stanowcza decyzja dotąd nie nastąpiła.

= Z rozporządzenia ministerjum oświaty odroczono do d. 19-go stycznia r. p. termin rozpoczęcia egzaminów medyków w uniwersytetach i komisjach egzaminacyjnych lekarskich.

= Na przedstawienie tutejszej władzy edukacyjnej nastąpiła decyzja ministerjum, dozwalająca składania w warszawskiej trzyklasowej szkole miejskiej egzaminów ze znajomości całego kursu szkół miejskich wstępującym do szkół technicznych tutejszych kolei.

= W ciągu września biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej w Warszawie osiągnęło z ofiar dobrowolnych sumę 1,453 rs. 31 kop. i wsparło w tym czasie 404 ubogich rodzin.

= Poświęcenia i założenia kamienia węgielnego kościoła, fundowanego przez ś. p. hr. Augustową Potocką, przy ulicy Dzielnej i Nowolipkach, dopełni w dniu jutrzejszym, o godzinie 3-ej po południu, JE. ks. arcybiskup Popiel.

= Słyszeliśmy, że w zachodniej części Warszawy ma być urządzony publiczny ogród miejski, w którym to celu zarząd miasta zamierza nabyć plac, cokolwiek mniejszy od ogrodu Saskiego, przylegający do ulicy Karolkowej.

= *Warsz. Dniewn.* donosi, iż Rozkazem Najwyższym do zarządu wojskowego, datowanym w Gatczynie d. 3 (15) b. m., postanowiono: Pozostający do szczególnych poruczeń przy Dowodzącym wojskami okręgu warszawskiego, liczący się w jeździe armji, jenerał-major Bibikow, powołany zostaje na p. o. prezydenta m. Warszawy, z pozostawieniem w jeździe armji.

= P. Kazimierz Uziembło przyjęty został do grona adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej z miejscem zamieszkania w mieście Rawie.

= W dniu wczorajszym wyjechali: członek rady głównego zarządu do spraw prasowych t. r. Józefowicz do Wiednia i gubernator piotrkowski rz. r. st. Miller do Piotrkowa.

## = Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Pajace" i „Wieszczka lalek", w Rozmaitości „Wicek i Wacek", a w Letnim „Zemsta nietoperza".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: „Pajace" (po raz czwarty) z udziałem pani Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Stelle, i „Syrena".

* Repertuar teatru Rozmaitości daje jutro komedję Sardou „Stryj Sam", w której p. Owerło debiutować będzie po raz drugi.

* Wznowiona w poniedziałek operetka Lecocqa „Serce i ręka", w której panna Czosnowska święciła trjumf prawdziwy, powtórzona będzie jutro w teatrze Letnim z udziałem pomienionej artystki.

* W nadchodzący poniedziałek teatr Rozmaitości wystąpi z interesującą premjerą; będzie nią czteroaktowa komedja „Flirt", zalecona do grania przez komitet konkursu dramatycznego *Kurjera warszawskiego.*

W nowości tej wystąpią panie: Borkowska, Czakówna, Chraszczewska, Gilska, Junoszówna, Lüdowa, Trapszówna; pp.: Frenkiel, Grzywiński, Nowicki, Ostrowski, Owerło, Rapacki i Wolski.

Z „Flirtu" odbywają się codziennie pełne próby pod kierunkiem p. Władysława Szymanowskiego.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 385, Rozmaitości 341, Letnim 213; na koncercie orkiestry wiedeńskiej w Dolinie Szwajcarskiej 81.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godzinie 8-ej wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Według raportu kasowego, w z. m. było w przychodzie rs. 4,824 kop. 2½; wydatki wynosiły rs. 727 kop. 85, na b. m. pozostało rs. 4,096 kop. 37½.

W z. m. w ambulatorjum Towarzystwa weterynarz, p. Lichtenbaum, leczył 112 zwierząt, a mianowicie: 31 koni, 76 psów, 3 koty, jednego osła i jedną kozę; porad bezpłatnych było 44.

Odczytano odezwę p. oberpolicmajstra miasta, zawiadamiającą o osobach, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej w sierpniu r. b. za złe obchodzenie się ze zwierzętami.

Dalej odczytano protokuł narady członków Towarzystwa w m. Łodzi, w d. 5-ym b. m. odbytej pod przewodnictwem p. Peyzera, na której znajdowało się 18-u członków.

Szczegóły z tego posiedzenia podał nasz korespondent łódzki, nadmieniamy więc tylko, że oddział łódzki nader gorliwie zajmuje się sprawami, będącemi zadaniem instytucji, z powodu zaś wniosku co do poprawy bruków na niektórych ulicach Łodzi, utrudniających przejazd, postanowiono zwrócić się do pana prezydenta pomienionego miasta.

Pan L. Potocki zwrócił uwagę Towarzystwa na nieludzkie obchodzenie się z gołębiami wyrostków, hodujących niby te ptaki, a właściwie frymarczących niemi; sprzedając je bowiem ukradkiem, lokują biedne ptaki po kieszeniach ubrań swych bez pokarmu i napoju.

Doniesienie to zakomunikowane zostanie opiekunom, mającym dozór nad targami.

Naczelnik powiatu błońskiego zawiadomił, iż wskutek odezwy Towarzystwa jeden z mieszkańców m. Błonia za używanie chorych koni do pracy pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Towarzystwo otrzymało wiadomość, iż pewna niezamożna mieszkanka z ulicy Wspólnej cięgle daje dowody wielkiej troskliwości w opiece nad zwierzętami; stale pamięta o psach tak zwanych bezdomnych, zbierając dla nich strawę, a parapet jej

okna zawsze zasypany jest okruszynami dla wróbli, szukających pożywienia; doniesienie powyższe postanowiono przesłać właściwemu opiekunowi cyrkułowi dla pomożenia w działaniu tej dobroczynnej osobie.

Pp.: Sowiński z ulicy Mostowej i Dawidsohn, obywatele tutejsi, podaniami do Towarzystwa wniesionemi żądają zainteresowania się sprawami, szczegółowo wskazanemi a pieczę nad zwierzętami mającemi na celu, co też uczynić postanowiono.

Do grona członków Towarzystwa zaproszeni zostali pp.: Leopold Kronenberg, Juljan Rajner, Natalja Weissowa z Warszawy i p. Władysław Orłowski z powiatu częstochowskiego.

= Ceny cukru.

Wczoraj nadeszła do Warszawy następująca depesza z Kijowa:

„Na posiedzeniu przedstawicieli fabrykantów cukru postanowiono zawiesić zupełnie wywóz cukru za granicę w bieżącym okresie 1892/93 r.

Gdyby mimo to ceny dalej się jeszcze podnosiły, postanowiono przedsięwziąć kroki, mające na celu przywóz cukru zagranicznego, nie czekając aż cena krajowa kryształu podniesie się do rs. 5 kop. 50 za pud."

Przy cenie ostatnio wymienionej ministrowi finansów służy prawo obniżenia cła wchodowego na cukier do rs. 1 kop. 50 od puda.

= Wybryki natury.

W ogrodzie podmiejskim p. Sawickiego dwie wiśnie nietylko, że się pokryły powtórnie kwieciem, ale na jednem drzewie wytworzyło się kilkadziesiąt sztuk owocu.

Wiśnie te dojrzeć naturalnie nie mogą, a drzewo wskutek nadmiernego wysiłku zostało zniszczone.

= Znaleziony pugilares.

Przed trzema dniami donosiliśmy o znacznej stracie, jaką poniósł p. Albert Schmack, kupiec, który przybywszy do Warszawy, spostrzegł brak pugilaresu, zawierającego różne walory na sumę kilkudziesięciu tysięcy rubli.

Poszkodowany bezzwłocznie puścił się w powrotną drogę i na wszystkich stacjach, gdzie tylko wysiadał, czynił poszukiwania.

Dojechawszy do Włocławka, zawiadomiono go depeszą, że pugilares znalazł w Toruniu na dworcu ubogi wyrobnik.

Podług obowiązujących praw pruskich, znalazcy przypadło 5,300 marek wynagrodzenia.

= Kradzieże.

Z mieszkania Mikołaja Dąbrowskiego przy ul. Hożej pod № 12-ym, za pomocą wyjęcia okna, skradziono różną garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałej przy ul. Szpitalnej pod № 3-im Sabinie Suchodolskiej skradziono garderobę wartości 120 rs. — Z mieszkania Marji Wojciechowskiej przy ul. Kanonja pod № 4-ym skradziono różne ubrania.

= Przy pracy.

W fabryce Lilpopa i Raua pod № 2-im przy ul. Smolnej robotnik, Aleksander Bolek, układając rury żelazne, tak nieostrożnie jedną z nich ustawił, iż ciężar zwalił mu się na nogę.

Bolek uległ złamaniu lewej nogi i, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Terminator kowalski, Jan Rudek, liczący 17 lat wieku, przytrzymując konia, którego miano podkuć, został przez niego uderzony przedniemi kopytami.

Rudek upadł zemdlony i dostał, z powodu uszkodzenia klatki piersiowej, silnego krwotoku.

Na dachu domu pod № 44-ym przy ul. Tamka zerwała się deska, po której szedł kominiarz z 3-go oddziału, Bronisław Boczkowski.

Kominiarz, spadając ze znacznej wysokości, kilkakrotnie się zatrzymywał, wskutek czego upadek został osłabiony i Boczkowski, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznał.

= Zuchwałe podrzucenie.

W dniu wczorajszym do kuchni jednego z mieszkań pod № 51-ym przy ul. Chłodnej przyszła jakaś wiejska kobieta, zapytując, czy nie mogłaby dostarczać nabiału.

Po dość długiej rozmowie ze służącą wyszła, oznajmiając iż niebawem powróci.

Na razie nikt nie zauważył, iż wieśniaczka zostawiła zawiniątko.

Dopiero po chwili usłyszano kwilenie niemowlęcia.

Okazało się, iż w zawiniątku było miesięczne dziecię.

Biednego podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Z przeprowadzonego doraźnie śledztwa ujawniło się, iż podrzucająca matka jest to Matylda Liedkówna, mieszkanka gm. Ręczna, w pow. radzymińskim.

Liedkówna jest obecnie poszukiwana.

= Skutki pijaństwa.

Nocy wczorajszej Leon Pajączkowski i Wojciech Gedel, wyrobnicy, będąc mocno pijani, postanowili odwiedzić swego znajomego, stróża posesji Klejna na Powązkach.

Pijacy przedostali się przez parkan i zaczęli dobijać się do drzwi.

Stróż, Jan Sawicki, mniemając iż to złodzieje, wezwawszy do pomocy dwóch lokatorów, rzucił się na awanturników.

Zanim rzecz się wyjaśniła, Gedel został tak silnie uderzony w głowę, iż stracił przytomność, a Pajączkowski, popchnięty, upadł i złamał nogę.

= Nagły zgon.

Dziś rano, o godz. 10-ej, omdlał jakiś niemłody człowiek, przechodząc przez ogród Saski.

Kiedy podążono z pomocą, okazało się, iż nieznajomy już nie żyje.

Zwłoki odwieziono do prosektorjum przy ul. Zgoda i śledztwo, celem zbadania osobistości denata, zarządzono.

= Pożary.

Wczorajszego wieczora pod № 10-ym przy ul. Przyrynek od nazbyt rozgrzanego pieca zapaliła się ściana drewniana.

Pod № 30-ym przy ul. Franciszkańskiej wynikł pożar na poddaszu.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

+ Decyzją ministerjum spraw wewnętrznych pensja nadetatowego weterynarza miejskiego w Łomży, pobierana przez tegoż z funduszów kasy miejskiej, podwyższona została ze 120 do 250 rs. rocznie.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze pod d. 16-ym b. m.:

„Listopad obfitować będzie w Łodzi w niezwykle urozmaicony szereg zabaw.

Po koncercie z teatrem amatorskim, które już przebyły szczęśliwie pierwszą, najtrudniejszą zawsze fazę, pod kierunkiem w dziale koncertowym dyrektora „Lutni" naszej p. Stanisława Niedzielskiego, ta ostatnia wystąpi z pierwszym swoim koncertem publicznym na własną korzyść; 19-go zaś listopada klub cyklistów inauguruje sezon zimowy balem proszonym, który uchwalono na ostatniem posiedzeniu komitetu.

Towarzystwo dobroczynności ogłosiło świeżo perjodyczny biuletyn, o liczbie wspieranych obecnie ubogich, oraz pensjonarzy domu przytułku.

Wsparcia tygodniowe, na zasadzie sprawdzonego rzeczywistego ubóztwa udzielane, otrzymuje obecnie 410-iu biednych, z których w cyrkule I-ym 97, II-im 212 III im 113 i IV-ym 88-iu.

Oprócz tych wsparć w razach wyjątkowych udzielane są jednorazowe do wysokości 5 rs.

W domu przytułku, do którego przyjmowane są osoby najmniej od lat 5-iu w Łodzi zamieszkałe, liczące sobie wyżej 50-iu lat wieku znajduje się obecnie: katolików 29 (13 mężczyzn i 16 kobiet), a ewangelików 43 (16 mężczyzn i 27 kobiet) — ogółem więc korzysta z przytułku 72 pozbawionych dachu i chleba.

Przed kilku dniami na zebraniu ogólnem członków tutejszej gminy starozakonnych przy nowej synagodze, pod przewodnictwem p. I. K. Poznańskiego, w lokalu subiektów handlowych odbytem, po odczytaniu sprawozdania rocznego i uchwaleniu budżetu na rok 1892-gi, wybrani zostali prawie jednogłośnie: na wiceprezesa zarządu p. H. Konstadt ponownie, na miejsce zaś pp.: Jakóba Sachsa, Maksymiljana Schlosberga i Izaaka Hertza, ustępujących z komitetu pp.: Adolf Dobranicki, Aron Stiller i Jakób Hirszberg.

Oszustwa loteryjne nie schodzą z porządku dziennego.

Świeżo pewien pokątny kolektor loterji klasycznej namówił tu do nabycia ½ losu do klasy IV-ej za nieznaczną kwotę 2 rs. biednego stróża fabrycznego.

Los chciał, że na nr., będący właśnie w posiadaniu stróża, padła niewielka wygrana.

Wybraniec fortuny udaje się tedy do znajomego szynkarza z prośbą o zainkasowanie wygranej.

Tu ku rozpaczy swojej dowiaduje się, że los był... zeszłoroczny.

+ Echa kutnowskie.

Korespondent nasz pisze d. 15-go b. m.:

„W d. 2-im b. m. pod przewodnictwem tutejszego naczelnika straży ziemskiej, p. Chełmińskiego, i burmistrza miasta, p. Antoniewicza, w miejscowej resursie odbyło się ogólne zebranie członków czynnych straży ogniowej ochotniczej, w celu obrania głównych kierowników na rok bieżący.

Wybrani zostali: na p. o. naczelnika straży p. Węgliński, na pomocnika p. Domanowski, na p. o. kasjera p. N. Dobrzyński.

Na pełniących obowiązki naczelników oddziałowych obrano: w oddziale toporników p. Jopkiewicza, sikawkowym p. Rogowskiego *senior*, wodnym p. Rogowskiego *junior*, ratunkowym dr. Troczewskiego, dozorującym p. Wadzyńskiego.

Do rady zarządzającej powołano kilkunastu członków, którzy wraz z wyżej wymienionymi przedstawieni zostali do zatwierdzenia władzy wyższej.

Pożarów w roku ubiegłym było wszystkich dwanaście, z tych siedem w Kutnie, a pięć po za obrębem miasta.

Po obliczeniu kasy, remanent po d. 1-szy października r. b. wyniósł zaledwie rs. 72 kop. 70.

Przyczyną braku funduszów jest opieszałość mieszkańców w uiszczaniu składek, oraz znaczne wydatki w roku ubiegłym.

Skład straży w ciągu roku powiększył się o 105 członków czynnych, których trzeba było umundurować i zaopatrzyć w potrzebne narzędzia.

Straż liczy około 300 członków czynnych.

Resursa tutejsza z chwilą rozpoczęcia sezonu jesiennego otwiera podwoje dla członków w każdą sobotę na pogawędkę herbacianą.

Przez kilka ubiegłych miesięcy panowała tu ospa w rozmiarach wcale niepożądanych.

Obecnie znacznie się ona zmniejszyła, a mamy nadzieję, że wkrótce zniknie.

Zresztą stan zdrowotny miasta i jego okolic jest zadowalniający.

W d. 10-ym b. m., pomiędzy godziną 5 a 5½ po południu, szalał w samem mieście straszny wicher, który w niespełna kilka minut powywracał parkany, powyrywał drzewka z korzeniami, a z miejscowego kościoła ewangelickiego w połowie zerwał dach blaszany.

We wsi Sierakówka, w powiecie gostyńskim, zachorowała jedna z kobiet.

Po zbadaniu jej przez lekarzy okazało się, iż przyczyną choroby są grzyby, spożyte w nadmiernej ilości."

+ Karbunkuł.

We wsi Brzozów, w gm. Iłów, z owcy, która padła na karbunkuł, miejscowy owczarz, Józef Tybus, zdjął, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, skórę i oddał parobkowi, Tomaszowi Borowskiemu.

Obaj, t. j. owczarz i parobek, podlegli zarazie, a Borowski umarł.

Nadto zachorowała na karbunkuł mieszkanka wspomnionej wsi, Emilja Sznojdrowa.

— O przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego ogłoszono następujące dane:

**W gubernji lubelskiej:**

W d. 14 i 15 ym października:

| | Zachorowało | Wyzdrowiało | Zmarło | Pozostało |
|---|---|---|---|---|
| w Lublinie . . . . . | 10 | 33 | 5 | 79 |
| w pow. lubelskim. . . | 28 | 25 | 9 | 58 |
| w pow. lubartowskim . | 5 | 27 | 6 | 42 |
| w pow. janowskim . . | 20 | 8 | 7 | 45 |
| w pow. chełmskim . . | 2 | 2 | 1 | 3 |
| w pow. krasnostawskim | 4 | 4 | 2 | 8 |
| w pow. nowoaleksandr. | 66 | 21 | 25 | 103 |
| w pow. hrubieszowskim | 18 | 2 | 2 | 27 |

**W gubernji kieleckiej:**

W d.: 11, 12 i 13-ym października:

| | Zachorowało | Wyzdrowiało | Zmarło | Pozostało |
|---|---|---|---|---|
| w Opatowie. . . . . | 25 | 22 | 13 | 23 |
| w pow. sandomierskim. | 6 | 6 | 2 | 8 |

**W gubernji siedleckiej:**

| | Zachorowało | Wyzdrowiało | Zmarło | Pozostało |
|---|---|---|---|---|
| w Siedlcach. . . . . | 7 | 3 | 4 | 30 |
| w Międzyrzecu . . . | 6 | 3 | 6 | 10 |
| w os. Ostrowie . . . | 2 | 6 | 1 | 8 |
| w Nowym Orzechowie. | 3 | — | 2 | 3 |
| w m. Białej . . . . . | 10 | 7 | — | 26 |
| w Węgrowie . . . . | — | — | 3 | 4 |
| w pow. garwolińskim . | 16 | 2 | 4 | 21 |
| w pow. łukowskim . . | 34 | 1 | 5 | 46 |

*

— O ruchu chorych na cholerę azjatycką w szpitalach, podaje *Gaz. polic.* następujące dane: w ciągu doby od południa d. 16-go do południa d. 17-go b. m.: u Dzieciątka Jezus znajdowało się 48 (29 kobiet), przybyło 4 mężczyzn, wyzdrowiało 5 (4 kobiety), zmarły 2 kobiety, pozostało 45 (23 kobiety); w praskim: znajdowało się 19 (9 kobiet), przybył jeden mężczyzna, wyzdrowiało 2 (1 kobieta), zmarło —, pozostaje 18 (8 kobiet); u starozakonnych: znajdowało się 17 (10 kobiet), przybyło 2 (1 kobieta), wyzdrowiało 4 (3 kobiety), zmarło 3 (1 kobieta), pozostaje 12 (7 kobiet). Ogółem w ciągu doby sprawozdawczej w trzech szpitalach znajdowało się: 84 (48 kobiet), przybyło 7 (1 kobieta), wyzdrowiało 11 (8 kobiet), zmarło 5 (3 kobiety), pozostaje 75 (38 kobiet). Od początku pojawienia się epidemji w Warszawie, tj. od d. 24 go września do południa d. 15-go października, było w szpitalach chorych na cholerę azjatycką: 129 mężczyzn, 121 kobiet, 42 dzieci, razem 292, a w tej liczbie 66 żydów; wyzdrowiało: 92 mężczyzn, 67 kobiet, 7 dzieci, razem 166, a w tej liczbie 35 żydów; zmarło: 11 mężczyzn, 15 kobiet i 14 dzieci, razem 40, a w w tej liczbie 14 żydów.

*

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Pod przewodnictwem starszego urzędnika do szczególnych zleceń, r. d. Pleteniowa, deleguję komisję złożoną z członków: as. kol. Jacuńskiego, as. kol. Jeleniewa przy asystencji miejscowych komisarzy i polecam rzeczonej komisji bezzwłocznie przystąpić do przyjęcia i sprawdzenia wszystkich ruchomości, znajdujących się w poniżej wyszczególnionych przytułkach noclegowych, barakach, garkuchniach, herbaciarniach i ogniskach kuchennych do bezpłatnego rozdawania ubogim gorących jedzeń: 1) przytułki noclegowe: na Pradze, pod nr. 19-ym przy ul. Przemysłowej, pod nr. 17-ym przy ul. Rybakach (kontrakt zawarty na 5 lat) i pod nr. 13-ym przy ul. Olszowej; 2) baraki z garkuchniami i herbaciarniami: przy rogatce wolskiej, na Pradze, na Grzybowie, przy ul. Mirowskiej i na Szerokim Dunaju; 3) garkuchnie: pod nr. 81-ym przy ul. Czerniakowskiej i pod nr. 78 ym przy ul. Siennej; 4) herbaciarnie: pod nr. 32-im na Starem Mieście, pod nr. 17-ym na Nowem Mieście, pod nr. 78-ym przy ulicy Siennej, pod nr. 13-ym na placu Witkowskiego, pod nr. 81-ym przy ul. Czerniakowskiej i pod nr. 13-ym przy ul. Radzymińskiej; 5) ogniska dla wydawania gorących potraw biednym: w pobliżu przystani To

warzystwa wioślarskiego, przy ul. Tamka, w pobliżu magazynu z żywnością nr. 1-szy przy ul. Solec i przy ul. Czerniakowskiej. O przyjęciu i sprawdzeniu ruchomości należy sporządzić protokuł podpisany przez wszystkich członków komisji, ruchomości zaś oddać za pokwitowaniem dozorcom przytułków i dzierżawcom herbaciarni oraz garkuchni.

*

— Z dokonanej rewizji w hotelu Saskim okazało się, jak donosi *Gaz. polic.*, co następuje: „W korytarzu na 2-em piętrze chodniki podarte, w 11-tu numerach brudne ściany, sufity, schody zanieczyszczone, w restauracji podłoga zrujnowana i wszystkie samowary należy pobielić. Wszystkie wyłuszczone nieporządki polecono usunąć w ciągu tygodnia.— W obrębie cyrkułu mokotowskiego zrewidowano pokoje umeblowane pod nrem 41-ym przy ul. Chmielnej i znaleziono wielkie nieporządki. W razie gdyby utrzymująca te pokoje nie doprowadziła ich do należytego stanu w ciągu tygodnia, p. oberpolicmajster polecił pociągnąć ją do odpowiedzialności sądowej z mocy § 102 i pokoje, do czasu zupełnego odnowienia zamknąć."

*

Kamera dezynfekcyjna szpitala dziecięcego rozpoczęła funkcjonować z początkiem bieżącego miesiąca.

Dezynfekcji poddawane są raz na tydzień rzeczy i bielizna dzieci, zapadłych na choroby zaraźliwe, jak: szkarlatyna, ospa, dyfterytys i t. p.

Pacjentów znajduje się obecnie w szpitaliku 105-iu czyli o 5 po nad liczbę, w etacie ustanowioną.

*

— Kilku lekarzy tutejszych, należących do komisyj sanitarnych, orzekło, iż używanie pompek ręcznych w zakładach restauracyjnych do toczenia piwa z antałków do szklanek jest wielce dla zdrowia konsumentów szkodliwe i jako takie winno być wzbronione. W sprawie tej komisja sanitarna przedstawiła p. oberpolicmajstrowi swoje postulaty.

*

— P. oberpolicmajster podaje do wiadomości w *Gaz. polic.*, iż stały przytułek noclegowy na Pradze dla osób, chcących go obejrzeć, otwarty jest codziennie od 2—4-ej po południu. Na budowę przytułków złożyli pp.: I. Mrozowski 200 rs., M. Bergson 100 rs., M. Wald 100 rs., I. Krantz 50 rs., I. M. Epstein 25 rs., Z. Walfisz 25 rs., właściciel domu p. Bieńkowski maszynkę do krajania chleba.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go października, na folwarku Siecilin Polski, w powiecie sochaczewskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa, desek, kamieni i t. p. za sumę ogólną 2,600 rs.

— D. 20-go października, w urzędzie gminnym zaboryskim, we wsi Szypliszki, powiatu suwalskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa puńskiego w ilości 27-iu partyj wartości rs. 3,868.

— D. 20-go października i 2-go listopada, w urzędzie gminnym Nowosolna, w powiecie łódzkim, gubernji piotrkowskiej, odbędą się licytacje na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa łaznowskiego w ilości 70-iu partyj wartości rs. 19,833.

— D. 20-go października, w rządzie gubernjalnym płockim, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu lat 1893 i 1894-go drzewa i węgla kamiennego dla więzień płockich; wadjum 500 rs.

— D. 20-go października, w urzędzie powiatowym bielskim, odbędzie się licytacja na dzierżawę po d. 13-ty stycznia r. 1896-go dochodu kasy miejskiej bielskiej z rzezi bydła od rs. 1,329 kop. 42; wadjum 132 rs.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 14-ym b. m.: „Od czterech dni nie zaszedł tu ani jeden wypadek zgonu na cholerę, co zdaje się wskazówką, iż epidemja wygasa. Do potwornych istotnie rezultatów doprowadziła w niektórych gminach t. zw. akcja sanitarna. W bocheńskiem nakazano oblewać kwasem karbolowym świeżo wykopane a nie uprzątnięte chwilowo do piwnic kartofle. Na targach znów oblewali środkami dezynfekcyjnemi przywiezione na sprzedaż jarzyny. Odbierali wieśniakom także na sprzedaż przeznaczone owoce. Słowem, skutkiem nierozwagi i braku umiejętnych wskazówek, wywołano wśród ludu wiejskiego wielkie rozgoryczenie."

× **P. Józef Brzeziński**, po ukończeniu studjów przyrodniczych w Sorbonie, mianowany został przez radę uniwersytetu krakowskiego asystentem przy katedrze nauk przyrodniczych. Przed kilku dniami właśnie nadeszło z ministerjum oświecenia w Wiedniu zatwierdzenie powyższej nominacji. P. Brzeziński udaje się tedy za dni kilka do Krakowa, celem objęcia posady.

× **Zwycięzca wyścigu dystansowego**, hr. Starhemberg, powrócił do Wiednia, przywożąc z sobą kosztowną nagrodę honorową, ofiarowaną przez cesarza niemieckiego. Hrabia utrzymuje, iż w czasie forsownej jazdy żadnego nie czuł zmęczenia, lekkiego tylko doznając znużenia w nogach. Postanowił, jak zapewnia, przechować na pamiątkę spreparowany szkielet „Athosa", dzielnego rumaka, który kosztem życia dobiegł pierwszy do mety. Podkowy, które koniowi służyły w drodze, odjęto mu zaraz po przybyciu do Berlina jedną z nich ozdobnie oprawioną, zamierza hrabia ofiarować poprzedniemu właścicielowi „Athosa". „Marcsa", koń Aladara Miklosa, który się najpierwszy pojawił w Berlinie, miewa się jaknajlepiej i wystawiony ma być na widok publiczny w narodowej ujeżdżalni peszteńskiej.

× **Dowcipny nauczyciel.** Zabawna przygoda wydarzyła się temi czasy Bismarkowi. Były kanclerz przyjmował u siebie w Warcinie przedstawicieli szkółek wiejskich okolicznych, gdy z grupy nauczycieli wysunął się pochylony już wiekiem profesor gimnastyki i podprowadziwszy ze sobą do księcia jakiegoś młodego człowieka, rzekł przedstawiając go: „Mości książę, to mój Caprivi". Po chwili dopiero domyśliło się towarzystwo, iż profesor gimnastyki przedstawił w ten sposób eks-kanclerzowi swojego następcę.

× **Niewesoły początek.** Pierwsze w lugduńskiej operze na bieżący sezon dane przedstawienie smutny dla dyrekcji teatru tego stanowiło horoskop. Śpiewano „Hugonotów" wobec przepełnionej widowni. Wykonanie dalekiem musiało być od doskonałości, w trzecim już bowiem akcie publiczność jęła gwizdaniem i sykaniem niezadowolenie swoje wyrażać. Hałas wzmagał się z każdą chwilą, tak, iż sam dyrektor wystąpił przed rampę i zapowiedział natychmiastową dymisję śpiewaczki, występującej w roli Walentyny, sądził bowiem, iż ona to właśnie główną była przyczyną nieukontentowania. Zawiódł się jednak srodze, publiczności zapowiedź ta nie uspokoiła, tu i owdzie odezwały się głosy, żądające dymisji samego dyrektora. Dopiero po wdaniu się w sprawę policji i wyprowadzeniu z teatru najkrzykliwszych manifestantów, zdołano przedstawienie doprowadzić do końca.

× **Uroczystości jubileuszowe.** Dzień drugi uroczystości jubileuszowych 400-ej rocznicy odkrycia Ameryki w Nowym Jorku przeznaczono na festyny marynarki. Wszystkie statki zgromadzono w górnej zatoce odświętnie przystrojone. Marynarka rzeczypospolitej z pancernikiem „Filadelfja" na czele jeszcze dnia poprzedniego wieczorem wypłynęła na zatokę Gravesend, aby nazajutrz zrana wyruszyć na wody Hudsonu i w południe dać salwy honorowe, naprzeciw posągu Granta. Przy rozpoczęciu defilady wodnej przeszło miljon widzów zapełniło brzegi rzeki. Na znak admirała floty, Erbena, podniesiono kotwice okrętów wojennych i rozpoczął się korowód niesłychanie malowniczy i oryginalny. Tony czterdziestu jednocześnie przygrywających orkiestr zagłuszał świst gwizdawek parowych i okrzyki ludu. Wieczorem oświetlono wspaniale most wiszący. Środkiem jego zbudowano rynnę 600 stóp długą, z której bez przerwy spływał deszcz ognisty, przypominający wodospad Niagary. Dnia trzeciego uroczystości, już o godz. 8-ej rano, tłumy zaległy ulice miasta. Masa ludzi 30 do 40 stóp szeroka wyciągnęła się pasem długim na 5 mil angielskich. Domy przystrojono z takim przepychem, iż, jak obliczono na giełdzie, zużyto na dekoracje za dwa miljony dolarów materjałów łokciowych. Korowód wojsk rozpoczął się o godz. 10-ej. Najodleglejsze stany nadesłały reprezentacje, na których czele postępowali gubernatorowie ze swoimi ministrami. Gości poprzedzał korpus policji konnej, a dalej ciągnęły się nieskończonym szeregiem wojska, straże ogniowe, oddział weteranów z 10,000 ludzi złożony i 70 orkiestr. O godz. 4-ej po południu nastąpiło w Central Parku, przy dźwiękach orkiestry włoskiego towarzystwa muzycznego, odsłonięcie posągu Kolumba. Wieczorem urządzono korowody z pochodniami.

## BAŃKI MYDLANE.

Zasadzka.

Ekonom, dozorujący kopania kartofli, woła na parobka:

— Hej, Wojtek, nie widziałeś powozów na szosie?

— Co nie miałem widzieć? Jeden w gniade, drugi w siwe, a trzeci w kasztany.

— A kaczki widziałeś?

— A juści widziałem, dwa stada. Jedno hen, nad Brzozówką, drugie kiele Maćkowej gruszy.

— A dziewki dworskie widziałeś?

— A no, widziałem. Poszły z dwojakami pod las, będzie temu kawał czasu.

— To dobrze... Przyjdziesz do mnie, kochanku, na południe, weźmiesz kwitek za pół dnia i pójdziesz sobie do djabła. Ja takich robotników, co wszystko widzą, zamiast kopać kartofle, nie potrzebuję...

*

Niezbadanemi prawami kieruje się matematyka uczuć. Radość np. podzielona równa się radości podwójnej; boleść podzielona równa się połowie boleści...

*

Maleńka przysługa.

Pani Iks każdego z wyjeżdżających znajomych obdarza stale pakuneczkami, przeznaczonemi dla przyjaciół pozamiejscowych.

Dziś kolej przyszła na Ygreka, naturalistę, wyjeżdżającego do Afryki w celach naukowych.

— Łaskawy panie—rzecze dama—nie mógłbyś mi oddać *maleńkiej* przysługi?

— Z przyjemnością.

— Weź z sobą, proszę, mój kaktus, który mi tu więdnąć zaczyna. Może pod rodzinnem niebem Afryki przyjdzie do siebie. Odwieziesz mi go przy sposobności...

— !...

*

Djogenes, mędrzec słynny,
Znakomity wielce mąż,
Świeczkę sobie raz zapalił
I człowieka szukał wciąż.

Ale było to tak dawno,
Arkadyjski był to czas...
Nie tak działałby Djogen,
Gdyby zeszedł w pośród nas.

Dziś bo, ledwie światło błysło,
Każdy maskę przywdział już:
Ten łachmany szychem stroi,
Ta bielidło kładzie, róż.

Z światłem dziś nie znajdziesz prawdy,
Choćbyś szukał cały rok:
Samym sobą jest dziś człowiek,
Gdy już nocy zapadł mrok...

---

≅ Dziś o godz. 10-ej rano, w kościele św. Aleksandra, Jks. Teofil Matuszewski pobłogosławił związek małżeński panny Karoliny Szmurło, znanej z pięknego talentu malarskiego artystki, córki ś. p. Augustyna b. rektora gimnazjum w Warszawie i Florentyny z Rzeczniowskich małżonków Szmurłów, z panem Zygmuntem Muszkatem, kupcem tutejszym. 1481r

≅ W dniu 8-ym b. m., w Berlinie pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Marją Rozenband a doktorem prawa p. Pawłem Bahnem. 1477

### Dla najbiedniejszych:

Stała prenumeratorka rs. 2.

### Na przytułki noclegowe.

Nie mogąc korzystać z przedstawień Sary Bernhardt, z powodu zbyt wygórowanych cen, składam na przytułki noclegowe, urządzone przez p. ober-policmajstra, rs. 1. *E.*

### Na tanie kuchnie chrześcijańskie i żydowskie.

Załączam przy niniejszym przysłane do mego rozporządzenia przez Szmula Recht.... rs. 5, jako karę za robienie nieczystości w blizkości okna mego mieszkania i proszę najuprzejmiej szan. pana o łaskawy podział powyższej sumy na równe części, na czasowo funkcjonujące chrześcijańskie i żydowskie tanie kuchnie.

Z wysokiem poważaniem *Stanisław Essigman.*

# NEKROLOGJA.

† S. p. **Ludwika z Tyllów** 1-go ślubu **Oknińska,**

**2-go GLINSKA,**

po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 17-go października, przeżywszy lat 35. Pozostali w nieutulonym żalu: mąż z dziećmi i matka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. —1483

† Ś. p. **Joanna z Morawskich**

**Podgórska,**

WDOWA,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 18-go października 1892 r. W nieutulonym żalu pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 20-ym października, to jest we czwartek, o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —1479—

Ś. † P.

**Ludwik Lorentz,**

**MALARZ,**

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 17-go października 1892 r., przeżywszy lat 29. W głębokim smutku pozostała żona z córeczką i rodziną zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z koś. ewang.-reformowanego przy ulicy Leszno, w dniu 20-ym października, to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po poł., na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1480

Ś. † P.

**Karol Jan Wroński,**

**majster szewcki,**

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 57, rozstał się z tym światem w dniu 17-ym października r. b. Pozostali w nieutulonym żalu: żona z dziećmi, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20-ym b. m., to jest we czwartek w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.—3899

**B. p. Jan Weissblum,**

**syn optyka,**

po długich cierpieniach, przeżywszy lat 26, rozstał się z tym światem dnia 18-go b. m. Zrozpaczeni rodzice, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 20-go b. m., we czwartek, o godzinie 1-ej z poł., z ulicy Senatorskiej № 19. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3913—

† Za duszę ś. p. ADELI z LESZNOWSKICH

**Stankiewicz,**

w **14-tą** rocznicę jej zgonu, odbędzie się w kościele św. Krzyża, w piątek, dnia 21-go października, o godzinie **wpół do 9-ej** rano, żałobne nabożeństwo, na które mąż zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3905

† W dniu 20-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, jako w dniu rocznicy śmierci

**ś. p. Józefiny z Hofmanów**

**Rapackiej,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój jej duszy, w kościele św. Krzyża, a następnie o godzinie **12-ej** w południe przeniesione zostaną jej zwłoki z katakumb do grobu familijnego. Na smutny ten obrzęd zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3872—

† W dniu 11 (23) października, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarzu wolskim odbędzie się poświęcenie pomnika na grobie ś. p. 3902

**Jana Riżnicza.**

† Jutro, to jest we czwartek, jako w oktawę imienin

**ś. p. Edwarda Mikoleit'a,**

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —3791—

† W dniu 20 b. m., tj. we czwartek, jako w rocznicę śmierci

**ś. p. Macieja Strzemiecznego,**

b. radcy, odprawiona będzie wotywa, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na którą zaprasza się życzliwych przyjaciół. —3898

† Za duszę

**ś. p. Ireny ze Skarzyńskich Wilskiej,**

w dniu 20-ym b. m., o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Piotra i Pawła, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które w smutku pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —1482

† W dniu 20-ym b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w dniu rocznicy śmierci 3910

**ś. p. Feliksa Jaroszewskiego.**

## NADESŁANE.

***Pan, który był obecny sprzeczce przy łożach w drugi dzień wyścigów na Dynasach i interwenjował (brunet, mały zarost), raczy łaskawie złożyć swój adres w administracji Kurjera pod „Dynasy".***



# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 18-go października. (*T. Aj. półn.*)— Wzmożenie się kontrabandy na russkiej granicy lądowej z Persją spowodowało pomnożenie liczby straży pogranicznej i utworzenie nowych punktów celnych.

***Petersburg*** 18-go października. (*T. Aj. półn.*)— Czasopismo artystyczne *Petersb. Żizń* przeszedł w posiadanie redaktora *Nowosti*, p. Notowicza i wkrótce ma zacząć wychodzić w zmienionej formie przy udziale pierwszorzędnych artystów i pisarzy.

***Petersburg*** 18-go października. (*T. Aj. p.*) — Dziś zostało otwarte Towarzystwo elektrotechniczne.

## ZATARG WĘGIERSKI.

***Budapeszt*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Poniedziałkowa rada ministrów, odbyta pod przewodnictwem cesarza, nie przyniosła jeszcze decyzji w sprawie kościelno-politycznej. Organ katolicki *Magyar Allam* grozi opozycją izby magnatów. Izba ta przy pierwszej sposobności da liberalnym ministrom: Czakyemu i Szilagyemu, wotum nieufności (Dziennik ten jest organem hr. Ferdynanda Zichy'ego, przewódzcy magnackiej partji katolickiej na Węgrzech, cieszącego się wielkim wpływem w obecnej chwili; *przyp. red.*)

***Budapeszt*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Rada ministrów pod przewodnictwem cesarza uchwaliła ostatecznie zaprowadzić specjalne metryki cywilne dla małżeństw mieszanych, tudzież obowiązujące śluby cywilne, przez co metryki powyższe zastosowane byłyby do wszystkich małżeństw, nie wyłączając żydowskich.

## REFORMA WOJSKOWA.

***Berlin*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Słychać, że projekt reformy wojskowej uległ nowej zmianie. Kontyngens roczny rekrutów ma być powiększony tylko o 60,000 ludzi.

## PUBLIKACJA PRZYMIERZA.

***Paryż*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Siècle* domaga się energicznie publikacji traktatu przymierza, zawartego między Niemcami, Austrją i Włochami. Dopóki to nie nastąpi, będą wierzyli we Francji, że w razie zwycięztwa przyrzeczono Włochom Nizzę, Sabaudję i Korsykę; żaden minister francuzki nie odważy się w tych warunkach przystać na jakiekolwiek ustępstwo dla Włoch w rzeczach handlowych.

## SPRAWA CARMEAUX.

***Paryż*** 19-go października. (*T. pr. K. W.*) — Wczorajsze rozprawy w izbie nad wypadkami w Carmeaux przeszły nadspodziewanie spokojnie. Loubet naglił o uchwalenie ustawy o sądach rozjemczych. Kompanja w Carmeaux przyjmuje wyrok takiego sądu.

## CARMEN SYLVA.

***Berlin*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Stan królowej rumuńskiej, bawiącej w Segenshaus pod Neuwieden, jest bardzo niepomyślny. Istotnego polepszenia niema.

## ARMJA SZWEDZKA.

***Sztokholm*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Rząd wypracował nowe projekty podatkowe, mające na celu podwyższenie budżetu armji o $6^7/_{10}$ miljonów.

## ZERWANIE STOSUNKÓW.

***Bukareszt*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Komunikat urzędowy opiewa: Ponieważ rząd rumuński odmówił żądaniu Grecji, aby sprawę spadkową Zappy załatwić w drodze ugody lub sądu rozjemczego, rząd grecki zawiadomił w Bukareszcie, że misję posła greckiego w stolicy rumuńskiej, Paparigopulosa, uważa za wygasłą i równocześnie cały personel poselstwa greckiego w Bukareszcie, tudzież konsulów greckich w Rumunji z terytorjum królestwa odwołuje. Postanowienie to, równające się zupełnemu zerwaniu stosunków dyplomatycznych, nie jest uzasadnione; rząd rumuński bowiem musi uporządkowanie owego spadku pozostawić sądom rumuńskim, które jedynie są kompetentne wyrokować w sprawach nieruchomości, położonych w Rumunji. W tym wypadku jest to tem konieczniejsze, iż ze strony licznych prawnych spadkobierców Zappy wniesiono do sądów rumuńskich skargi i protesty. Rząd rumuński nie miał prawa do przyjmowania imieniem tych ostatnich ugody lub sądu rozjemczego. Proces przeto będzie toczył się dalej przed właściwą instancją sądową.

## FERMENT NA KRECIE.

***Ateny*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Krety donoszą, że tysiąc uzbrojonych greków domagało się przywołania z powrotem do kraju wygnańców. Rozjątrzenie wzmaga się. Podobno żołnierze tureccy dopuścili się mordów, przyczem sami utracili 14-tu zabitych i 20-tu rannych.

## PRAGNIENIA MILANA.

***Paryż*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Król Milan ogłasza, że wszelkie pogłoski, jakoby zamierzał ożenić się z pewną damą rumuńską i wstąpić do wojska rumuńskiego, nie mają żadnej podstawy. Pragnie on mieszkać w Paryżu i zażywać spokoju.

## CHOLERA.

***Lwów*** 19-go października. (*T. pr. Kur. War.*)— W całej Galicji od dnia 17-go września, w którym stwierdzono urzędownie pierwszy wypadek cholery-czny, do dnia 15-go b. m. zachorowało na cholerę 82 osób, zmarło 47. Z tego w Krakowie i na Podgórzu zachorowało do d. 17-go b. m. 42 osób, zmarło 19.

***Budapeszt*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj zachorowało tu na cholerę osób 17, zmarło 11. W komitacie peszteńskim zachorowało dotąd osób 59, zmarło 39.

***Budapeszt*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W Kaloczy arcybiskup kazał wiercić studnie artezyjskie.

***Budapeszt*** 19-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Sławonji było kilka wypadków cholery azjatyckiej.

***Preszburg*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Służący, Andrzej Szipos, zachorował tu na cholerę.

***Hamburg*** 19-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) W holsztyńskiej wsi rybackiej, Blankenese (odległej o $1\frac{1}{2}$ mili od Hamburga; *przyp. red.*), wybuchła cholera azjatycka.

***Tczew*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W baraku lazaretowym w Szylnie nad Wisłą stwierdzono wypadek choleryczny.

***Paryż*** 19-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Prezydent rady zdrowia, Brouardel, który powrócił z Marsylji, zapewnia, że cholera nie rozwinie się tam epidemicznie.

***Konstantynopol*** 19-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Persji i Hodeidzie cholera słabnie. Do Erzerumu wysłano personel lekarski.

## WALKI W AFRYCE.

***Paryż*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Temps* donosi z Zanzibaru, że plemię Wahehe zaatakowało niemców w Kondoa. W walce zginął komendant niemiecki Brüning i czterech niemców.

***Zagrzeb*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Wysłano stąd tysiącami podpisów pokryty adres w łacińskim języku do Papieża, proszący o zamianowanie arcybiskupem zagrzebskim kanonika Wuceticza. Pierwszy podpisał się na adresie były ban Chorwacji, hr. Pejacewics. (*Aj. półn.*)

***Sztutgard*** 19-go października. (*T. pr. K. W.*)— Stan zdrowia królowej-wdowy Olgi polepszył się. Zdaje się, że na teraz życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

***Paryż*** 19-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Baron Mackau odpowiada tym, którzy potępiają go za pojednanie się z rzecząpospolitą, że uczynił to tylko dlatego, aby mógł na gruncie konstytucyjnym skuteczniej bronić swoich zasad religijnych i socjalnych. Zresztą nie ma on zamiaru pojawienia się na teraz w izbie.

***Bruksella*** 19-go października. (*T. pr. K. W.*)— Gubernator Konga, major Wagis, który tu przybył, oświadcza, że nic nie wie o tem, jakoby Kerkhoven miał dotrzeć do Wadelai. Znajduje on się w tej chwili na terytorjum Mombuttu.

***Belgrad*** 19-go października (*Tel. pr. K. W.*)— Utrzymują, iż rząd zwołał skupczynę na dzień 13-ty listopada jedynie dla wykonania litery prawa i natychmiast po ratyfikacji traktatu handlowego z Austrją sesję zamknie. Mimo tego radykaliści przygotowują wielką manifestację.

***Belgrad*** 19-go października. (*T. pr. K. W.*)— Rząd zmienił wszystkich komendantów.

***Sofja*** 19-go października. (*T. pryw. Kur. W.*)— Zgromadzenie narodowe zwołano na d. 27-my b. m.

***Berlin*** 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*) —
Ruble w gotówce **202 15** (wczoraj 203.—)
Ruble na dostawę **202 25** (wczoraj 202.75)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. S.*—Najzupełniej zdanie pańskie podzielamy.

— *Panu A. N. z Elektoralnej.*— Adres znajdzie sz. pan w ogłoszeniach firmy.

— *Panu G. Łęg.*— Istotnie, założona przy ul. Przyokopowej fabryka maszyn młynarskich nie jest pierwszą, na Pradze bowiem istnieje od r. 1794-go fabryka p. Skoryny.

— *Panu St. Musz.*—Rzecz to najzupełniej prywatna.

— *Stałej prenumeratorce.*— Rs. 2 otrzymaliśmy. Może sz. pani być pewna, iż opinję tę najzupełniej podzielamy. Listu wydrukować nie możemy.

## GIEŁDA.

*Warszawa* 19-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość niepomyślnie, zapowiadały bowiem 202.75, 203.75 w zaofiarowaniu i 202.50 w poszukiwaniu, co się równa kursom 49.30 i 49.37½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż wiadomości o zniżce papierów russkich na giełdzie paryzkiej wywierają wpływ ujemny na tendencję giełdy berlińskiej. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 10.01. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49.35 (równia 202.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy przeważającym pokupie waluty, gdyż oddawcy byli bardzo nieliczni, podniosło tę cenę do 49.50 (t. j. 202 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop. i 35 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. **Sprzedano dostawy** z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 49.37½, w końcu grudnia r. b. po 49.45, w końcu listopada r. b. po 49.40, 49.42½ i 49.45 i w końcu b. m. po 49.35, 49.40, 49.42½, 49.45 i 49.47½, a z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca listopada r. b. po 49.47½ i 49.50.

**Waluty obce** w średnim, lecz żwawym **ruchu. Krótkim Berlinem** obracano po 49.35, 49.40, 49.42½, 49.45, 49.47½ i 49.50, przy kursach zasadniczych po 49.40, 49.42½ i 49.45. Trzymiesięczny **Gdańsk** brano po 49.40, a inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 49.30. **Londyn** krótki bez ruchu. Za **Paryż** krótki osiągano 40, 40.10 i 40.15. **Wiedeń krótki** bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 10.05 i na Wiedeń 84.40.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 99, względnie do wielkości odcinków. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.— II-ej em. i po 105.— III-ej em. Pożyczki premjowe ceniono po 238 Iej em. z r. 1864-go, po 217.50 II-ej em. z r. 1866-go i po 192.25 listy premjowe szlacheckie, których zabrano kilkanaście po 192 i 192.12½. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.50 i po 95.25 trzy następne serje, a otrzymano za kilkanaście tys. I-ej s. po 95.25 i 95.15.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.70 I-ej ser. i po 102.30 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 101.95, 101.90 i po 101.85, oraz kilka tysięcy opatrzonych stemplem niemieckim po 102 i 102.10. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.40 I-ej i II-ej serji, po 102.20 III-ej s. i po 101.70 trzy ostatnie serje, wzięto zaś 10,000 rs. III-ej serji po 102, oraz kilkadziesiąt tysięcy VI-ej i V-ej ser. po 101.40, 101.45 i 101.50.

Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawn. wileńskich po 100.20.

Żądano 277 za akcje Hermanowa i Łyszkowic i 340 za Zawiercie.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.61¼, których kupiono drobnostkę po rs. 1.61.

**Godzina 12.** Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo mocne, zwyżkowe.

Nieurzędowe kursa żądane: **za Berlin krótki** 49.65, **za Londyn krótki** 10.06, **za Paryż krótki** 40.20 i **za Wiedeń krótki** 84.50. *W. O.*

**Okowita.** Wiadro 100% rs. $10.80^5$ *netto.* Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

## Sprawozdania z targów.

**Cukier.** Petersburg 15-go października. — Na petersburskim rynku cukrowym ceny mączki krystalicznej uległy obniżce, skutkiem nadesłanych z Kijowa wiadomości o słabem usposobieniu tamtejszego rynku cukrowego. Z początku tygodnia płacono za towar miejscowy rs. 5.60, a dziś ze wszystkich stron ofiarowano po rs. 5.50, nieliczni zaś nabywcy chcą płacić rs. 5.45. Na dostawę w miesiącach zimowych zakontraktowano znaczną partję po rs. 5.50. Po tej cenie było więcej oddawców, wyżej jednak rs. 5.40 nie ma nabywców. Na miesiące letnie brak odbiorców. Mączki mielonej mało na targu; płacono rs. 6 do rs. 6.05. Rafinady brak jeszcze na targu, gdyż tylko Rafinerja Königa dostarczyła świeży towar, podczas gdy marek zamiejscowych nie ma zupełnie. Ceny na październik bez zmiany.

**Chmiel.** Poznań 7-go października. — Pomimo doniesień o słabszej tendencji rynków czeskich i bawarskich, na poznańskim rynku chmielu panuje usposobienie mocne, a notowania z łatwością utrzymują się na tym samym poziomie. Obroty nie były znaczne i ograniczały się przeważnie na zakupach wyborowych gatunków towaru ze strony miejscowych browarów. Z Bawarji przybyło dotychczas niewielu kupujących, którzy nie spieszą się z zakupywaniem towaru, z powodu zbyt wysokich żądań. Handlarze miejscowi nabyli na prowincji znaczne partje towaru średniego na spekulację. Notować można chmiel wyborowy 150 do 160 mar., średni 133 do 145 mar., gorszy 100 do 120 mar.

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

# „St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne",

***Directeur Gérant Eugène Gibert,***
***Izmailowski Prospekt Nr 27,***
**Medal złoty, Paryż 1889 r.**




# ELIKSIR DO ZĘBÓW

WYSOKIEGO GATUNKU,
do oczyszczania zębów i odświeżania oddechu.

## Proszek do zębów.---Pasta do zębów.

ХИМИЧЕСКАЯ
С.ПЕТЕРБУРГСКАЯ ЛАБОРАТОРIЯ

Kupujący raczą zwracać uwagę na powyższą Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

## „St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"

Wyroby St. - Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 1450r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Października (9 Listopada) r. b., o g. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w r. 1893, dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego, artykułów żywności, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym. —Ogólna summa dostawy wynosi rs. 12,696 kop. 50.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1445r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Października (9 Listopada) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na urządzenie w domach zostających pod zarządem Magistratu m. Warszawy, illuminacji, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1893 r., do 1 (13) Stycznia 1896 roku.

1) za lampę w porze letniej kop. 6;
2) za lampę w porze zimowej kop. 7;
3) za kaganiec w porze letniej i zimowej kop. 25.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1453r

Wyborowe gatunki poleca tanio 1451R

# KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO.

**J. ŁAZOWSKI, Niecała 2.**



# Magazyn Wiedeński

# L. KOCH,

**Miodowa № 2,**

poleca wielki wybór gotowej garderoby męzkiej jesiennej i zimowej, po przystępnych cenach. —Obstalunki wykonywają się szybko i akuratnie. 1624



# ZARZĄD ZAKŁADÓW GAZOWYCH

zalecając nowe palniki patentowane D-ra AUERA, dające przyjemne księżycowe oświetlenie, zwraca uwagę Szanownej Publiczności na ekonomiczne zużywanie przez nie gazu i na taniość tego oświetlenia w porównaniu z naftowem lub elektrycznem.

## Przybliżone obliczenie kosztów spalonego gazu w palnikach D-ra AUERA oraz ich utrzymania.

| KOSZTA | Jeżeli w jednym lokalu jest palników: nie więcej nad 5 | od 6-u do 20-tu | więcej niż 20 |
|---|---|---|---|
| **A. Przy rocznem średniem paleniu się do 800 godzin.** | | | |
| Koszta utrzymania | Rs. 6.60 kop. | Rs. 5.40 kop. | Rs. 3.50 kop. |
| Zamiana koszulek | „ 1.— „ | „ 1.— „ | „ 1.— „ |
| **Gazu spala się 45 × 800 × 2.10** | „ **7.56** „ | „ **7.56** „ | „ **7,56** „ |
| Jeden palnik **rocznie** | **Rs. 15.16 k.** | **Rs. 13.96 k.** | **Rs. 12.06 k.** |
| Zatem jedna godzina palnika kosztuje | $1\frac{89}{100}$ kop. | $1\frac{74}{100}$ kop. | $1\frac{51}{100}$ kop. |
| **B. Przy rocznem średniem paleniu się do 1200 godzin.** | | | |
| Koszta utrzymania | Rs. 6.60 kop. | Rs. 5.40 „ | Rs. 3.50 kop. |
| Zamiana koszulek | „ 1.50 „ | „ 1.50 „ | „ 1.50 „ |
| **Gazu spala się 4.5 × 1200 × 2.10** | „ **11.34** „ | „ **11.34** „ | „ **11.34** „ |
| Jeden palnik **rocznie** | **Rs. 19.44 k.** | **Rs. 18.24 k.** | **Rs. 16.34 k.** |
| Zatem jedna godzina palenia kosztuje | $1\frac{62}{105}$ kop. | $1\frac{52}{100}$ kop. | $1\frac{36}{100}$ kop. |
| **C. Przy rocznem średniem paleniu się do 1600 godzin.** | | | |
| Koszta utrzymania | Rs. 6.60 kop. | Rs. 5.40 kop. | Rs. 3.50 kop. |
| Zamiana koszulek | „ 2.— „ | „ 2.— „ | „ 2.— „ |
| **Gazu spala się 4.5 × 1600 × 2.10.** | „ **15.12** „ | „ **15.12** „ | „ **15.12** „ |
| Jeden palnik **rocznie** | **Rs. 23.72 k.** | **Rs. 22.52 k.** | **Rs. 20.62 k.** |
| Zatem jedna godzina palenia kosztuje | $1\frac{48}{100}$ kop. | $1\frac{41}{100}$ kop. | $1\frac{29}{100}$ kop. |
| **D. Przy rocznem średniem paleniu się do 2000 godzin.** | | | |
| Koszta utrzymania | Rs. 6.60 kop. | Rs. 5.40 kop. | Rs. 3.50 „ |
| Zamiana koszulek | „ 2.50 „ | „ 2.50 „ | „ 2.50 „ |
| **Gazu spala się 4.5 × 2000 × 2.10.** | „ **18.90** „ | „ **18.90** „ | „ **18.90** „ |
| Jeden palnik **rocznie** | **Rs. 28,00 k.** | **Rs. 26.80 k.** | **Rs. 24.90 k.** |
| Zatem jedna godzina palenia kosztuje | $1\frac{40}{100}$ kop. | $1\frac{34}{100}$ kop. | $1\frac{24}{100}$ kop. |

Z powyższej tabliczki widzimy, że oświetlenie gazowych palników **D-ra Auera** w wielu razach jest bezwzględnie tańsze od oświetlenia naftą, kosztującego przy tak zwanych lampach błyskawicznych 1,3 kopiejki na godzinę za samą tylko zużytą naftę, nie włączając kosztów czyszczenia i zamiany knota i cylindrów, które to koszta przy normalnem użyciu palników D-ra Auera objęte już są kosztami utrzymania. Ze względu zaś na ilość dostarczanych świec normalnych (siła światła) oświetlenie gazowe jest **bezwarunkowo tańsze**, gdyż lampa naftowa błyskawiczna, zużywajeca nafty za 1.3 kopiejki na godzinę, daje tylko do 60 świec normalnych, gdy palnik Auera daje ich 100. (W obu razach licząc bez szkła zewnętrznego). Ta wysoka siła światła palników Auera pozwala prócz tego, gdy nie chodzi o powiększenie oświetlenia w stosunku do dawnego, na zmniejszenie ilości palników, przez co oszczędność jeszcze się powiększa.

Zwykła lampka żarowa elektryczna daje tylko 16 normalnych świec. Tz też obecnie porównanie kosztów jak installacji tak i utrzymania i palenia lampek elektrycznych z palnikami D-ra Auera okazuje się zbytecznem. 1741

# PIECE

**żelazne** 1404R

# KRZYSZTOF BRUN i SYN.

# KRZYŻE FLORENCKIE,

poleca na **Dzień Zaduszny,** 1779

## S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Świat 49.

**Dom Handlowy**

# L. GRÜDIGER

**w Warszawie, Graniczna 10,**

poleca **gummę do obuwia z Mechanicznej Fabryki**

ALEKSANDRA WEHR,

**w ŁODZI.** 1417R

Ceny nizkie.

## Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich

# A. ŁOJEWSKIEJ,

**BRACKA Nr 10.**

Ceny nizkie.

Na sezon jesienny i zimowy, poleca takowe w wielkim wyborze, w najświeższych fasonach, podług modeli zagranicznych, od skromnych do najstrojniejszych, oraz materjały okryciowe praktyczne i modne, chustki, szale, plaidy, garnitury futrzane i fantazyjne, czapeczki, boa futrzane i z piór w różnych odmianach.

**Magazyn otwarty w Niedziele i Święta od godz. 1 do 5-ej po południu.** 1683

---

Przedmiotów. 1747

50,000

# DALSZY CIĄG ZUPEŁNEJ WYPRZEDAŻY

**Z powodu zwinięcia Galanteryjnego Magazynu**

## N. S. BRÜNER & C^OMP. Hotel Europejski.

---

## MAGAZYN BŁAWATNY pod firmą

# RUSSKA MANUFAKTURA

## Krakowskie-Przedmieście 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

otrzymał wielki wybór

**WEŁNY na suknie i pokrycia oraz wszelkich innych nowości sezonowych,**

które poleca po bardzo przystępnych cenach. 1329R

---

## Bez pomocy nauczyciela

można się nauczyć kroju sukien damskich metodą A. Gałeckiej.—Cena egzemplarza z rysunkami rs. 1 kop. 50.—Książka do miar kop. 15.—Do nabycia we wszystkich księgarniach i w specjalnych szkołach A. Gałeckiej.—A także przyjmują się zapisy na naukę praktyczną kroju i szycia, ulica Marszałkowska № 94, druga szkoła ulica Podwale № 10.—Metoda niniejsza wykładana w rządowych zakładach naukowych. 1737

---

**FORTEPIANY z angielską mechaniką krzyżowe od rs. 500.** 1350r

Sprzedaż na RATY

Największe Składy Instrumentów w Cesarstwie i Królestwie

# HERMAN I CROSSMAN,

Wynajem.



**Warszawa, 16. Mazowiecka 16.** **St.-Petersburg, 33 W.-Morska.**

**Katalogi ilustrowane na żądanie gratis—franco.**

**Wielki wybór PIANIN i ORGANÓW.**

---

# MAGASIN FRANÇAIS,

1669

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

**Ubiorów mezkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.—Ceny nizkie stałe.**

---

### Nauka i wychowanie.

**A) Zakład** froeblowski Janiny Anders, Zgoda № 1, róg Chmielnej. Przyjmuje dzieci od lat 4—7. 33453

**A) Angielka** z Londynu, udziela angielskiego godzinę codzień u siebie, 8 rubli miesięcznie. Włodzimierska № 2—5 3374

**A) Zakład** froeblowski dla dzieci od 4-ch do 7-miu lat Emilji Goldmanowej, Świętojerska 18. 3368r

**Biuro** prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 32116

**Biedny** uczeń prosi łaskawych panów o pomoc w matematyce. Żórawia № 4, mieszkania 24. 33776

**Konwersacja** francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 32371

**Kandydat** prawa, doświadczony nauczyciel poszukuje lekcyj na wyjazd. Wspólna 13, mieszk. 10, do 11-ej rano. 33717

**Mieszkania** za lekcje poszukuje student. Włodzimierska 9, u stróża. 33732

**Moniuszki** uczennica udziela muzyki i korepetycyj. Królewska 33, m. 9. 25966

**Nauczycielka** śpiewu, uczennica pierwszorzędnych profesorów zagranicznych udziela lekcyj pojedynczych i zbiorowych. Wiadomość w księgarni Hoesicka, ulica Senatorska. 3338r

**Nauczycielka** z patentem wyższym, konwersacją russką, francuzką, muzyką poszukuje lekcyj. Wspólna 4, m. 5. 32585

**Nauczycielka** śpiewu. Włodzimierska 2, mieszk. 6, od 2 do 4-ej. 31920

**Nauczycielka** z konwersacją polską, francuzką, niemiecką i muzyką, znajdzie demiplace na dogodnych warunkach do dwóch dziewczynek, (do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Zimna 5, mieszkania 16. 33727

**Nauczycielka** z patentem, życzy sobie udzielać na godziny, lekcje języków: russkiego, polskiego, francuzkiego i niemieckiege, oraz innych nauk klasycznych. Wiadomość: Hoża № 20, mieszkania 15. — Marja Józefina Leja. 33691

**Nauczycielka** z wyższym patentem, tanio udziela lekcyj lub korepetycyj. Mokotowska 53, m. 5, od 3—5. 33749

**Nauczycielka** z wyższym patentem, udziela lekcyj, przygotowuje do gimnazjum. Wspólna 35, m. 4. 33759

**Niemka** potrzebna na godziny, z obiadem. Złota 6, m. 17. 33789

**Nauczycielka** muzyki, skończyła konserwatorjum, poszukuje lekcyj. Nowo-Wielka № 7a, m. 1. 33188

**Nauczycielka** z patentem wyższym szuka lekcyj, (specjalność niemiecki). Oferty przyjmuje Kurjer: dla „Nauczycielki." 33178

**Niemieckiego** udziela z konwersacją za pozwoleniem władzy naukowej niemka, w domu i na mieście. Pańska № 15, mieszk. 4, od 6—8. 33336

**Nauczycielka** gimnazistka poszukuje korepetycyj, przygotowania, lekcyj języków, muzyki, robót. Stare-Miasto 18, mieszkania 13. 33233

**Potrzebny** realista 6-ej klasy, obznajmiony z matematyką i francuzkim. Wiadomość: Muranowska 16, m. 24 między 3—4. 33803

**Poszukuje** lekcyj były student Moskiewskiego Mikołajewskiego uniwersytetu, mówi po francuzku i po niemiecku. Karmelicka 6, mieszk. 27. Zastać można od 2—4 po południu. 33786

**Potrzebne** nauczycielki: niemka za mieszkanie i do muzyki za obiady. Sienna 23, mieszkania 25. 33714

**Poszukuje** się nauczyciela domowego na wieś, do przygotowania dwóch chłopców, jednego do pierwszej, drugiego do drugiej klasy gimnazjalnej. Oferty adresować: Młodecki w Wilczkowicach, poczta Michałowice (Komora). 33695

**Student** uniwersytetu, może udzielać korepetycyj przedmiotów, wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego, oraz lekcyj rysunków i gimnastyki. Chmielna 64, m. 2, od godziny 4—6. 3350r

**Student** uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj Wiadomość: Złota 5, m. 5. 3349r

**Student** uniwersytetu, izraelita, z niemieckim i francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Grzybowska 14—1. 33608

**Student** uniwersytetu przysposabia do egzaminów, udziela lekcyj ruskiego, języków starożytnych i matematyki. Złota 39, mieszkania 47. 3369r

**Student** uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne, udziela lekcyj Złota 26, m. 3. 33502

**Tanio** nauka gorseciarstwa, krawiecczyzny krawatów, haftu, koronek. Królewska 33 mieszkania 9. 28126

**Student** uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Specjalność: russki, matematyka i języki starożytne. Chmielna 32, mieszk. 7, od godz. 3—5. Dzwonić raz. 3351r

**Student** uniwersytetu, posiadający rutynę w nauczaniu dzieci, poszukuje lekcyj, kondycyj lub korepetycyj. Wiadomość: Chmielna № 28, m. 3, od godz. 3—5 po południu pod lit. „D. K. K." 3371r

**Student** uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bracka 16, m. 49. 3372r

**Student-matematyk**, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 28, mieszkania 3, lit. F. 3370r

**Student** z francuzkim, niemieckim, konwersacją russką, poszukuje zajęcia w godzinach rannych. Oferty: kantor Kurjera War. „Occasion." 33462

**Student** udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, języki. Bielańska 6, stróż wskaże. 33434

**Śpiewu** lekcje. Posiadając metodę pierwszorzędnych metrów, będę udzielał jak dawniej w domu i po za domem. Zastać można od 4—6. Chmielna 23—7. 32295

**Uczennica** klasy VII-ej udziela lekcyj lub korepetycyj. Plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 16. 33208

**Uczeń** klasy VI-ej, filolog, poszukuje korepetycyj. Ogrodowa 17, m. 2. 3 559

**Udzielam** lekcyj języka francuzkiego. Wilcza 33, m. 30. 33533

**Uczeń** klasy VI-ej gimnazjum I-go, z dobrą muzyką, średnim niemieckim, poszukuje korepetycyj za pokój, z całodziennem utrzymaniem, lub za wynagrodzeniem. Nowogrodzka 29, m. 26. 3368r

**Zapis** w ogródku dziecięcym Marji Słończyńskiej, Złota 28, od 10-ej do 3-ej. 32230

## Doniesienia osobiste.

**Kawaler** lat 24, katolik, mający kapitału 25,000 rubli, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę do lat 22, z posagiem 30,000 rubli, który będzie wyłączną jej własnością. Traktujące zupełnie serjo upraszam o składanie ofert Warszawa poste-restante dla okaziciela kwitu A. H. Z. 30. Proszę zawiadomić w Kurjerze. 33283

**Od** „Silnego ducha" list na poczcie podług życzenia. 33686

**Sarenka** zechce odebrać list z poczty pod pierwotną jej dewizą od „Rybki." 33702

**Stefanowi** 900" odpowiedź. „33015." 33707

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**A) Francuzka** poszukuje zajęcia w godzinach rannych. Tamże egzercycja na dobrym fortepianie. Śliska 6, m. 4, u W. Lisieckiego. 33755

**Angielka** wykształcona szuka demi-place lub stosownego zajęcia. Królewska 8, m. 6, od 1 do 3-ej. 33544

**Francuzka** na kilka godzin wolnych. Oferty przyjmuje Kurjer dla B. B. 33734

**Kobieta** młoda, pracowita, życzy sobie mieszkania za posługę. Piekarska 9—4. 33764

**Kilkadziesiąt** rubli za wyrobienie posady rządcy, administratora lub t. p. W razie potrzeby złożę kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer dla J. P. 33586

**Krawcowa** uzdolniona, krój francuzki, poszukuje roboty prywatnie.—Śliska 30, mieszkania 18. 33189

**Młody** człowiek, posiadający chlubne świadectwo pierwszorzędnej firmy, znający dokładnie buchalterję podwójną, z korespondencją russką i niemiecką, poszukuje natychmiast lub od 1-go listopada posady za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty proszę złożyć w kantorze niniejszego pisma pod lit. B. H. 33052

**Młody** człowiek, energiczny, obeznany z handlem, poszukuje miejsca. Rs. 1,500 złożę kaucji. Oferty dla N. C. przyjmuje Kurjer. 33757

**Niemka** bona poszukuje miejsca. Ulica Długa № 19, w sklepie. 33698

**Niemka** wykształcona poszukuje zajęcia na godziny lub demi-place. Oferty dla „Irmy" w Kurjerze Warsz. 33728

**Ogrodnik** poszukuje posady zaraz lub od Nowego Roku, albo dzierżawy małego ogrodu w Królestwie lub Cesarstwie. Adres: p. M. Wiśniewski, ulica Czerniakowska № 83, mieszkania 18. 31813

**Faryżanka** wykształcona ma godziny wolne. Piękna 5, m. 7, od 11—1-ej. 33204

**Panna** uzdolniona do bielizny i krawieczczyzny życzy sobie znaleźć ciągłą pracę w domu zamożnym. Ul. Bednarska № 10, mieszkania 13. 33718

**Tłumaczę** poprawnie z francuzkiego, niemieckiego. Ul. Piękna 11, mieszk. 5. 32923

**Wdowiec** poszukuje zaraz osoby przyzwoitej do zarządu domem i zaopiekowania się dziećmi. Wiadomość: Tamka № 19, mieszkania 24. 33692

### b) Zaofiarowane.

**Bona młoda**, szwajcarka lub francuzka, potrzebna na wieś. Wynagrodzenie rubli 120 z utrzymaniem. Wiadomość: Miodowa 17, m. 20, rano do południa. 33690

**Bona** niemka potrzebna z dobremi świadectwami. Zielna 13, m. 1. 33242

**Cudzoziemki** bony z dobremi rekomendacjami, znajdą natychmiast pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6. 3252r

**Czeladzi** tapicerskich uzdolnionych potrzeba do zakładu tapicerskiego pod firmą „Załęski i S-ka", Marszałkowska № 137. 3353r

**Chłopiec** potrzebny do litografji i drukarni Liberty. Leszno 13. 33800

**Do pracowni**, Dzielna № 3, potrzebne są kompletnie uzdolnione staniczarki. 33772

**Do** mojej fabryki krawatów (Bielańska № 8) poszukiwane są panie inteligentne, obeznane z szyciem, do stałego zajęcia w obrębie fabryki, za dobrem wynagrodzeniem. Wymaga się zobowiązania pozostać w fabryce w ciągu kilku lat, z nadmienieniem, że obeznane z modniarstwem mają pierwszeństwo. 33683

**Gorzelnia** i rektyfikacja, Międzyrzec, gub. siedlecka, urządzona na wysoką skalę, podług najnowszego systemu, poszukuje od zaraz praktykanta.—Zgłoszenia przyjmuje A. Michalski. 32946

**Inkasent** zdolny, któryby jednocześnie umiał z korzyścią reprezentować firmę na mieście, znajdzie posadę w miejscowej dystylarni.— Oferty składać proszę w Kurjerze pod lit. D. A. 33626

**Kucharz** (kawaler) potrzebny na wyjazd.— Marjensztadt 19, m. 10, od 2—3-ej po południu. 33731

**Modniarki** zdolne potrzebne. Robota cały rok. Dąbrowski, Żabia. 33729

**Maszynistka** do bielizny potrzebna zaraz. Elektoralna 9, m. 11. 33780

**Panienka** inteligentna potrzebna do interesu papierowego jako praktykantka. Wiadomość: Papeterie na Seweryno wie, o godzinie 1-ej. 33439

**Praktykant** może być przyjęty do pracowni wyrobów elektrotechnicznych i mechanicznych. Taychert, Biała 7. 32588

**Potrzebna** maszynistka do bielizny, Rybaki 18, mieszkania 17. 33518

**Potrzebne** są panny uzdolnione do staników i spódnic. Marszałkowska № 144. 33519

**Potrzebne** panny, maszynistka, podręczna i do dziurek, do bielizny. Ulica Oboźna № 8, mieszkania 18. 33771

**Paryżanka** świeżo przybyła, z krawieczczyzną. Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. 33675

**Potrzebne** są maszynistki podręczne do bielizny. Chmielna № 72, m. 35. 33811

**Potrzebne** panny do znaczenia bielizny.— Krucza 49, w pracowni. 33804

**Potrzebny** chłopiec do introligatora. Tłomackie 2. 33682

**Potrzebna** panna uzdolniona w kroju, krawieczczyźnie. Chmielna 23, m. 1. 33730

**Potrzebna** młoda, przystojna osoba, kaucja 100 rubli. Adres zostawić w Kurjerze „Bufetowa." 33719

**Polka** freblówka potrzebna do dwojga dzieci lat 4 i 2. Reflektantki tylko z doskonałemi rekomendacjami zechcą się zgłosić: ulica Kozebue № 10, mieszk. 3. 33720

**Potrzebna** jest dobra maszynistka do bielizny. Chmielna № 29, m. 29. 33709

**Potrzebne** są panny podręczne do krawieczczyzny, zaraz. Oboźna № 4, m. 17. 33706

**Potrzebna** panna zdolna do rękawów. Nowogrodzka 13, mieszkania 3. 33705

**Potrzebne** są zdolne panny do krawieczczyzny. Chmielna 45, u rządcy. 33697

**Potrzebne** są dziurkarki do kołnierzy i mankietów. Wiadomość: Wierzbowa № 6, m. 80 (Hotel Angielski). 33699

**Potrzebny** magazynier, chrześcijanin, obznajmiony z porządkami fabrycznemi. Kaucja rubli 3,000. Sienna 1, mieszkania 7, od 1-ej do 3-ej. 33684

**Potrzebna** panna do haftu białego. Chmielna 76, m. 35. 33763

**Potrzebna** jest bona niemka rodowita, posiadająca dobrze krawieczczyznę i szycie, do jednego chłopczyka na wieś. Wiadomość bliższa: Sienna 21, mieszk. 17, od 4-ej po południu. 33752

**Poszukuje** małżeństwa bezdzietnego do usług, za mieszkanie i dopłatę. Wspólna 54a, mieszkania 2. 33731

**Potrzebny** subjekt obeznany z handlem stali i piłników do sprzedaży i do podróżowania. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod adresem W. K 33777

**Potrzebny** człowiek do składu węgli, z dobremi świadectwami. Zielna 5. 33740

**Potrzebny** jest chłopiec lub praktykant do zakładu ślusarskiego. Ulica Szeroka Freta № 1. 33770

**Potrzebny** uczeń do rzeźbiarza na drzewo, przychodni. Wspólna № 12. 33769

**Potrzebna** panna kompletnie uzdolniona do sukien. Widok 14, m. 11. 33779

**Potrzebne** są panienki zdolne do dziurek w bieliźnie. Ulica Chmielna № 80, mieszkania № 20. 33782

**Potrzebna** panna do krawieczczyzny. Marszałkowska № 116, m. 26. 33783

**Potrzebne** są uczennice do politurowania w fabryce mebli giętych przy ulicy Chłodnej № 8. 33726

**Uczniów** potrzeba do tapicera. Orla № 14. 33788

**Wykończarki** do wyrobów pończoszniczych potrzebne zaraz. Miodowa 17, mieszkania 37. 33737

**Zecera** zdolnego oraz drukarza do pedałówki potrzeba zaraz. „Rundo", Marszałkowska 123. 33221

## Kupno i sprzedaż.

**Antyk** komoda machoniowa, ozdobiona bronzami, z czasów 2-go Cesarstwa, tanio do sprzedania. Oglądać można zrana od 10 do 2-ej, od 3—5-ej po południu. Pańska 3, mieszkania 1. 33523

**Adres:** Trębacka 3. Magazyn Antoniny Zaorskiej kupuje i sprzedaje wszelką używaną garderobę. 33643

**A) Bardzo** tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 prób od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 31802

**Adres:** Widok 3. Sprzedaję, kupuję garderobę damską mało używaną. 33270

**Adres:** Chmielna 15. Drób, masło, jaja. Piątek baranina. 33196

**Bilard** oraz szafa z bufetem, zdatna do cukierni lub restauracji, do sprzedania. Leszno 28, w cukierni. 33785

**Cytrę** piękną sprzedaję. Wspólna 39, mieszkania 25. 33167

**Do sprzedania** szafa dębowa średniej wielkości do rzeczy i sekreterka machoniowa z szufladami, która może zastąpić komodę. Senatorska № 40, m. 1. 33540

**Dla budujących.** Do sprzedania 46 drzwiczek z rurami do pieców ogrzewanych drzewem. Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. 32907

**Do sprzedania** łóżko orzechowe, materac druciany. Hoża 9, m. 8. 33318

**Dublony** mało używane, zdatne do podróży, za rs. 30 oraz meble kryte, garnitur w dobrym stanie za rs. 35 sprzedaję. Ulica Marszałkowska 60, mieszkania 19. 33738

**Do sprzedania** stół i krzesła jesionowe.— Chłodna 54, m. 13. 33743

**Dolman** czarny na puchu, nieużywany, na osobę wysoką i pełną, tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 33106

**Do sprzedania** okna dubeltowe z futrynami, oszklone. Wiadomość w kancelarji hotelu Europejskiego, w godzinach rannych. 33171

**Do sprzedania** dwa dywany, firanki, serweta dywanowa, stół jadalny, sześć krzeseł, ampla, szafa duża do sukien, dolmanik pluszowy, żakiecik pluszowy. Książęca 4, m. 4, od 10 zrana do 4-ej po południu. 33335

**Fortepian** wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 56, m. 2. 31464

**Fortepian** krótki fabryki Maleckiego, nowy, mało używany, do sprzedania. Ordynacka № 7, mieszkania № 11. 32710

**Futro** męzkie na osobę dobrej tuszy, piżmowe czarne, wyłogi elki amerykańskie, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska № 7, mieszk. 10. 33207

**Fortepian** krótki sprzedaję, wydzierżawiam. Kanonja 14, pierwsze piętro. 33273

**Fabryka** powozów M. Sejdemana, Leszno № 52, sprzedaje faetony, wolanciki, bryczki, kocz z fordeklem. 33443

**Fortepian** do sprzedania za 200 rs. Zielna № 5, w składzie. 33741

**Faetonik** elegancki tanio sprzedam. Leszno 70. 33765

**Fortepian** krótki, czarny, sprzedam tanio.— Krochmalna 46, m. 9. 33708

**Futro** damskie oposy do sprzedania tanio.— Nowy-Świat № 38, m. 15. 33710

**Futro** niedźwiedzie, kołnierz i mufkę tumakowe, nowe, sprzedam. Tamże pokój kawalerski. Chmielna 62, mieszkania 6. 33716

**Fortepian** Hofera do sprzedania tanio. Nowolipie 22, m. 4. 33522

**Fabryka** mebli giętych, Smolna № 16, pole ca meble w różnych najświeższych fasonach tanio; krzesła od rs. 18 tuzin. Świeżawski. 33618

**Jabłka** i gruszki z Jankowa, deserowe i kompotowe (ostatnie po rs. 2.20 pud), w wyborowych odmianach, poleca skład nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 3373r

**Koń** anglo-arab, szpakowaty, 6 lat, rosły, zdatny do powozu i do pojedynki oraz nieduży koń kasztan, 6 lat, pod wierzch, do sprzedania. Żelazna 65, mieszk. 1. 3348r

**Klatkę** mosiężną dużą dla papugi sprzedam. Jasna № 3, m. 6. 33214

**Ktoby** miał do zbycia ładną bibljoteczkę antique lub serwantkę, raczy adres i cenę przesłać: Warecka 15—4. 33234

**Kupię** omnibus kanarkiem zwany, używany, na 12 osób, mocny, w dobrym stanie. Oferty proszę nadsyłać: róg Marszałkowskiej i Złotej № 116, mieszk. № 19, oficyna P. 32901

**Kupię** szynel na studenta średniego wzrostu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „718." 33699

**Katarynka** wiedeńska nowa, z dwoma wałkami, do sprzedania. Marszałkowska 117, stróż wskaże. 33784

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3356r

**Lando**-faeton-karetka 3-osobowa używana, ale w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 23. 3293r

**Lando** na gumach, amerykan i pianino sprzedaję. Jerozolimska 56. 33567

**Meble** tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 32869

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szezlongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 33631

**Meble**, lustra, szafy i różne rzeczy do sprzedania. Złota № 34, m. 2, od 12 do 5. 33487

**Meble** tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 32505

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szezlongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 33400

**Meble**, garnitury, otomany, szezlongi, szafy, kredensy, łóżka, komody, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 33354

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szezlongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 33393

**Meble** sprzedaję używane, całe kryte, na wypłat, 2 łóżka francuskie; u tapicera, Nowy-Świat № 1. 33209

**Meble** ozdobne, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kozety, szezlongi sprzedaję tanio. Świętokrzyska 8. 33460

**Maszynę** do rznięcia cukru i kredens dębowy kupię. Adres i cenę zostawić w kantorze Kurjera pod „Maszyna." 33479

**Magazyn** fabryczny wyrobów platerowanych, złotych, srebrnych i drogich kamieni J. K. Glaziewicz, Senatorska 10, poleca swoje wyroby, znane już ze swej dobroci, gustu i taniości. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje. 3363r

**Meble** z czterech pokojów, prawie nowe, do sprzedania za przystępną cenę. Krucza 10, rządca domu. 30922

**Meble** garnitury gabinetowe od 35 rs. otomana 24, szezlong 15, garnitur czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 33458

**Meble**. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 33809

**Masło** świeże i solone. Jerozolimska 74, m. 1. 33736

**Nowe** palto letnie, używane zimowe, mundur na ucznia średniego wzrostu, filologiczne. Marszałkowska 105, m. 5. 33688

**Na raty** zegarki złote i srebrne. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 33687

**Nawóz** koński do sprzedania w domu № 29, przy ulicy Długiej. 33235

**Otomany** gotowe dobrej roboty tanio poleca tapicer, Marszałkowska № 91. 33457

**Otomana** do sprzedania. Ulica Hoża № 22. 33581

**Otomana**, szezlong do sprzedania bardzo tanio.—Bracka 10, stróż wskaże. 33073

**Pianina** nowe o strunach krzyżowanych, w znacznym wyborze, sprzedaje po cenach najprzystępniejszych A. Dütz, Jasna 3. Specjalna fabryka. 33248

**Pianino** Kralla-Seidlera do sprzedania za rs. 250. Długa 25, w lombardzie. 33790

**Pianino** piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 8 do 2-ej. 33722

**Suknia** jedwabna żółta, ubrana pawiemi piórami, tanio do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 33105

**Suknia** ciemno-zielona z aksamitnym trenem, modna, na osobę tęgą i wysoką, tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 33103

**Szafy** orzechowe rozbierane. Ul. Pańska № 21, u stolarza. 33211

**Skrzypce** i altówka włoskie do sprzedania. Od godz. 2 do 3-ej po południu. Chłodna № 22, m. 12. 33203

**Skrzypce** z roku 1762 do sprzedania za 50 rs. Niecała 12, m. 4. 33224

**Szynel** gimnazjum filologicznego, na chłopca lat 13, jest do sprzedania. Wiadomość: Freta № 5, m. 12. 33713

**Sprzedaję** meble, szeslong, otomanę, kanapę, krzesła. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 33638

**Tumaki** damskie używane tanio sprzedam. Wiejska 9, mieszkania 8. 33180

**Wyżeł** ponter, w pierwszem polu, do sprzedania. Szczygla 7—9. 33451

**Żakiet** aksamitny tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 33104

**3 pompy** ssące, $3^1/_2$, $4^1/_2$ i 6 cali średnicy, w bardzo dobrym stanie, oraz rezerwoar żelazny, są do sprzedania. Ulica Czerniakowska 90. 33700

## Interesa handl. i majątk.

**Apteka.** Poszukuję dzierżawy apteki z obrotem do 20,000 rs., lub też kupna z obrotem od 5 do 7,000. Reflektanci z treściwym opisem raczą się zgłosić do p. Cybulskiego w Raczkach przez Suwałki. Tamże jest apteka do sprzedania, egzystująca od lat 8-iu z obrotem 1,600—1,700 rs. 33202

**Browar** kompletnie urządzony, pod miastem powiatowem, jest do oddania w dzierżawę lub administrację, poręczającą od Nowego Roku, na warunkach przystępnych, z odpowiednią kaucją.—Zgłaszać się: poczta Rypin, pod lit. A. P. poste-restante. 33694

**Cukiernię** sprzedam na dogodnych warunkach, tanio bez powodu.—Oferty przyjmuje Kurjer pod wyr. „Cukiernia." 33739

**Do sprzedania** na dogodnych warunkach kamienica piętrowa z oficyną i ogrodem w m. Częstochowie, w środkowym punkcie alei. Wiadomość w księgarni M. Lipskiej w Częstochowie. 3322r

**Do sprzedania** dystrybucja, materjały piśmienne, galanterja, z całem urządzeniem.—Ulica Bednarska № 17. 32897

**Dom** narożny z placem, w najzdrowszej dzielnicy miasta, przy ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania. Interes bardzo korzystny. Wiadomość w kantorze Rubinrota, Nowy-Świat 31. 33293

**Do powiększenia** hurtowego interesu z bardzo ważnemi artykułami codziennego użytku, dającego netto od 15 do 20% czystego zysku, potrzebny jest wspólnik z 600 rs. i z udziałem w pracy. Oferty pod lit. R. K. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 33704

**Futro** męzkie dubłony, nowe, stół machoniowy. piernat i poduszki do sprzedania. Ogrodowa 30, mieszk. 14. 33733

**Folwark**, na więcej jak na 6% dochodu dowiedzionego, do sprzedania bez pośrednictwa. Około 14 włók rozległości, w najlupszej kujawskiej glebie, powiat Nieszawski. Wiadomość od 11-ej do 1-ej codziennie.—Ulica Mazowiecka № 10, m. 3. 33768

**Jest** do wydzierżawienia ślizgawka.—Wiadomość Bagatela № 12. 33723

**Jest** do sprzedania, od lat 40 istniejący sklep spożywczo-dystrybucyjny w teatrze pod filarami. 33774

**Korzystny** interes jest do sprzedania za 300 rs. Wiadomość Marszałkowska № 149. m. 2, od 6-aj do 7-ej wieczorem. 33712

**Kawiarnia** z komfortem urządzona do sprzedania z powodu wyjazdu. — Nowy-Świat 26. 33798

**Magle** są do sprzedania z powodu zmiany interesu z mieszkaniem obszernem. Świętokrzyzka № 7. 33476

**Magle** do sprzedania z powodu wyjazdu. Niecała № 8. 33758

**Mleczarnia** (krowiarnia) do odstąpienia zaraz, kjosk obok Kopernika, punkt dobry. 33792

**Magle** do sprzedania zaraz za 280 rs.—Niecała № 6. 33787

**Na czasie!** Posiadający niewielki kapitał. może nabyć sklep z dobrze procentującemi owarami. Wiadomość Czysta 6—19. 33760

**Pralnia** bielizny do sprzedania zaraz.—Solna № 6. 33735

**Poszukuję** się do wspólnego interesu farmaceuty z kapitałem 2,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod N. Z. z adresem kandydata 33515

**Plac** do wynajęcia, Instytutowa 4, obecnie zajmowany przez kantor wynajmu ekwipaży W-go Jamiołkowskiego. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 33385

**Poszukuje** się administratora, dzierżawcy lub wspólnika, do prowadzenia browaru, czynnego od lat 20. Komunikacja z Warszawą bardzo dogodna. Za piwo i chmiel z własnego chmielnika medale. Biuro komisowe, Senatorska 28. 33775

**Poszukuje** się kupna mniej więcej dwuwłókowego folwarczku z własną hypoteką, blizko szosy i kolei, w okolicach: Skierniewic, Płyćwi, Rogowa, Radziwiłłowa, Rudy, w tem kilka morgów lasu sosnowego i tyleż łąk nad rzeczką, reszta ziemi ornej żytniej. Cena około 5 do 6,000 rs.; warunki wypłaty muszą być dogodne, pewność zupełna. Uprasza się przesyłać oferty szczegółowe ze szkicem: poste-restante Łodź do 15-go Listopada r. b., pod lit. A. B. C. 33696

**Potrzebny** jest zaraz kapitał od 16 do 18 tysięcy rubli na hypotekę nieruchomości warszawskiej. Bliższych objaśnień udzieli adwokat W. Jamnicki, Długa № 61, od 5 do $7^1/_2$ wieczorem. 33403

**Rubli** 3,000 jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, na dom murowany w Warszawie. Wiadomość ulica Dzika № 45, w fabryce wyrobów kamieniarskich. 33751

**Rubli** 1,000 potrzeba na hypetokę. Wiadomość Mokotowska № 12, w składzie wódek. 33753

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Wronia № 35. 33432

**Sklep** z wędlinami sprzedam tanio. Bielańska 13. 33473

**Sprzedam** dom w Warszawie. Nowogrodzka 9, m. 27, od 10—12. 33216

**Skład** węgli do sprzedania. Marszałkowska 63. 33250

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Ul. Gęsia № 48. 33361

**Sklepik** do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Nowolipki 92. 32903

**Browar** do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: Beilin, ulica Leszno 85. 29742

**Suma** rs. 9,000 na 7% do ulokowania na domu w Warszawie, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Hoża № 38, mieszkania 8. 33131

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowolipie № 18. 33762

**Sklep** spożywczo dysłrybucyjny w dobrym punkcie od lat wielu egzystujący, sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: Ogrodowa 8. 33767

**Skład** węgli do odstąpienia tanio. Mostowa № 24. 33997

**Sklep** spożywczo-mączny do sprzedania.—Sienna róg Zielnej № 4. 33795

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny sprzedam tanio. Marjensztadt № 11. 33745

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno № 31. 33748

**Sklep** wiktuałów do sprzedania zaraz za cenę przystępną; targu dziennego od 9 do 12. Ulica Pańska № 43. 33801

**Skład** węgli do sprzedania, egzystujący od lat kilkunastu. Nowolipki 55. 33802

**Sklep** z wędlinami do odstąpienia. Bielańska 13. 33810

**Sklep** spożywczy z wygodnem mieszkaniem egzystujący lat 20, do sprzedania. Ulica Grzybowska 61. 33570

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny sprzedaję z powodu śmierci. Hoża 19. 33590

**Z powodu** terminowego wyjazdu za granicę, jest do sprzedania mydlarnia elegancko urządzoua, w najlepszym punkcie miasta, na pryncypalnej uiicy. Dowiedzieć się można między 5—7-ą po południu na Krakowskiem-Przedmieściu № 63, m. 2. 33703

**Zaraz** do odstąpienia pralnia z dobrem powodzeniem; można sprawdzić. Ulica Widok № 6, mieszkania № 20, od 9 do 2-ej. 33742

**Z powodu** wyjazdu magle do sprzedania.—Biała № 6. 33747

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania kawiarnia. Ulica Złota № 24. 33693

**Z powodu** otrzymania posady sprzedam sklep kolonjalny z wyrobioną klijentelą.—Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 33680

**Żonatego**, młodego i inteligentnego człowieka z kapitałem rs. 200 i wieczorami wolnemi od obowiązkowych zajęć poszukuję na wspólnika do korzystnego interesu. Oferty: „Wspólnik", Wspólna 26, stróżowi. 33771

**800 rs.** potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 12, m. 4. 33701

## Lokale.

**A) A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3326r

**A) W. Zaborski.** Kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 31049

**Do wynajęcia** salon duży i sypialny, z komfortem umeblowane, razem lub oddzielnie, opał, usługa, samowar. Ulica Hoża 28, pierwsze piętro. 33305

**Do wynajęcia** zaraz lokal duży, zajmowany na klub. Wiadomość: Dluga № 40, w restauracji. 33371

**Dwa** pokoje z meblami, ładnem wejściem, może być z życiem. Włodzimierska № 6, mieszkania 10. 33678

**Do wynajęcia** zaraz 6 pokojów. dom za Nowo-Zielną. Zielna 41, 33725

**Jest** mieszkanie dla kobiety przy osobie pojedyńczej. Ulica Daniłowiczowska № 7, zastać można od godziny 4-ej do 6-ej po południu. 33799

**Lokal** fabryczny z siłą parową do wynajęcia. Dzielna 11. 33475

**Mieszkanie** dla panny, może być z fortepianem. Chłodna 54, m. 13. 33744

**Młody** francuz poszukuje pokoju z oddzielnem wejściem, umeblewanego, z usługą i opałem, w okolicach placu św. Aleksandra. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla Ł. 10. 33210

**Potrzebne** od listopada do lipca mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia, z jednem lub dwoma wejściami, nie wyżej drugiego piętra; ulice: pomiędzy alejami Jerozolimskiemi a Wilczą. Oferty: Krucza 19, m. 2. 33660

**Potrzebny** od listopada tani pokoik lub pomieszczenie, dla pojedyńczej kobiety. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Listopad." 33778

**Pokój** frontowy, z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia, dla osoby dobrze wychowanej lub dwóch panienek. Plac św. Aleksandra 14—6. 33746

**Pokój** z usługą, do odnajęcia zaraz. Marszałkowska 105, m. 5. 33687

**Pokój** z meblami, do najęcia. Chmielna 44—7. 33754

**Pokój** umeblowany, pierwsze piętro, usługa, całkowite utrzymanie. Ul. Świętokrzyzka 11—4. 33805

**Sklep** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok hotelu odstąpię zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod „N. X." 33721

**Sklep** na szynk, egzystujący od lat 30, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, Świętokrzyzka № 4. 33206

**Trzy** pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, spiżarnia, wszelkie wygody, 1-e piętro, od frontu, zaraz do wynajęcia. Karmelicka 9, mieszkania 9. 3363

**Zaraz** pokój umeblowany. Tamże obiady. Aleje Jerozolimskie 80, m. 15. 33791

**2 pokoje** z przedpokojem, na 1-m piętrze, b. wesołe, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 120. Skład obić. 3375r

**3 pokoje**, alkowa, wygódka, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, nad antresolą, powietrze wyborne, Smolna 19. 33442

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** przyjmuje na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24, mieszkania 22. 33238

**A) Massażystka** Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 31775

**Akuszerka** przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 33384

**A) Kefir** leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawia do domów,. Orla 6, mieszkania 32. 30726

**Akuszerka** przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację. Krucza 49. 24683

**Akuszerka** b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, radzi w zakresie swej specjalności. Dla niezamożnych ustępstwo. Chmielna 19, pierwsze piętro, mieszkania № 2. 33608

**A) Wianki** metalowe bardzo tanio sprzedaje główny skład w Warszawie F. Kozłowskiego Magazyn lamp, szkła, fajansu, porcelany, Rymarska 7, róg Leszna. 33773

**Chcę** egzercytować się na dobrym fortepianie. Krochmalna 46, m. 9. 33711

**Czytelnia** polska, francuzka, russka przy księgarni M. Neudinga, Leszno 12, Abonament miesięczny od kop. 20. Katalog nowowydany. 33715

**Kapelusze** filcowe damskie piorę, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, po kop. 40; także elegancko ubieram. Nowy-Świat 24, Świętojerska 18. 33793

**Mleko** wzorowe, 3 razy dziennie prosto od krowy, z dostawą do domów po kop. 9 kwarta. Miodowa № 18. 33766

**Nr 1) Krakowskie**-Przedmieście. „Jersey-Bazar." C. Leski, nowości Zimowe.

**Nr 1) Staniki** trykotowe, bluzy, ubiorki dziecinne modne. C. Leski.

**Nr 1) Żakiety** trykotowe, smockingi, kamizelki, wielki wybór. C. Leski.

**Nr 1) Bluzki** flanelowe, woalowe, barchanowe, oraz matynki. C. Leski.

**Nr 1) Woalek**, żabotów, fryz, balayesów wielki wybór. C. Leski.

**Nr 1) Karbowanie**, plisowanie falban, koronek, wolantów tanio. C. Leski.

**Nr 1) Wycinanie** ząbków machiną od 1 kop. łok. C. Leski, dawniej Senatorska 19. 33331

**Obicia**, ceraty, wycieraczki, rolety, najtaniej. Marszałkowska 120. 3376r

**Obiady** prywatne od 1-szej do 6-tej, po rs. 10—12 i 15 miesięcznie, Włodzimierska № 6, m. 10. 33679

**Pracownia** sukien, Gartkiewicz, przeniesioną została na ulicę Marszałkowską 91, poleca się względom sznownych pań. 28150

**Przyjmuje** się do znaczenia bieliznę, oraz ozdobne monogramy, po przystępnej cenie. Nowo-Wielka № 21, m. 9. 33724

**Specjalna** szkoła strojów damskich, przy pracowni kapeluszy. Nowy-Świat 24. 33794

**Tanio:** Kapelusze, kapotki ubieram, przerabiam. Fasony najświeższe. Hoża 34, mieszkania 19. 33756

**Tornistry**, paski, teki, kuferki dla uczni poleca fabryka T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 26391

**Udziela** się lekcyj barbotiny na sposób zagraniczny. Nowogrodzka № 15, mieszkania 1. 32927

**Z. Torciki** Pralinowe (Noemi) rzeczywiście przewyższające dobrocią wszelkie inne dotąd wyrabiane, sztuka 50 kop., najlepsze u B. M. Sniegockiego. Marszałkowska 141. Filje: Krakowskie-Przedmieście 47, Nowy-Świat 5. Lublin: Krakowskie-Przedmieście, hotel Europejski.

**Z. Pastylki** miętowe z najlepszej angielskiej mięty pieprzowej (Mitscham), prawdziwie skuteczne na żołądek, niezbędne w każdym domu na obecną porę funt 40 kop.

**Z. Wyborowych** Czekoladek funt w eleganckiem pudełku kop. 60.

**Z. Bomby** Czekoladowe z kremem codziennie świeże, wytwornego smaku najlepsza, sztuka 5—10 kop.

**Z. Wyborowych** Cukierków funt w eleganckiem pudełku kop. 50.

**Z. Towar** wysela wszelkiemi drogami żelaznemi, pocztą zagranicę do Cesarstwa, Królestwa na „nachname."

**Z. Przyjmują** się wszelkie zamówienia na tace girydony z cukrami na bale, wesela wykonywane z komfortem, elegancją po najprzystępniejszych cenach.

**Z. B. M. Sniegocki** uprasza Szanownych Konsumentów o łaskawe zwrócenie uwagi na dobroć wyrobów, ponieważ znaleźli się naśladowcy, których wyroby tylko pozorem nie zaś dobrocią dorównywają.

**Z. Adres** fabryki Cukrów, Czekolady B. M: Sniegocki. Fabryka skład główny, ekspedycja, Marszałkowska 141. Filje: Krakowskie-Przedmieście 47, Nowy-Świat 5. Lublin: Krakowskie - Przedmieście, hotel Europejski.

**Z. Lublin.** Ceny tylko 5 kop. wyższe na funcie. 3377r

**3 ruble** dorożkarzowi dam, który odniesie tekę z czarnej skóry, z notyską, rachunkami i łokciem zkładanym. Wiózł z Ordynackiej na Chmielną, mieszkam na Ordynackiej 8, lokalu 7. 33621

**19 Księgi** główne gotowe i na obstsłunek. Senatorska 19. 32951

**19 Dzienniki** gotowe i na obstałunek. Senatorska 19. 32951

**19 Księgi** kasowe gotowe i na obstalunek. Senatorska 19. 32951

**19 Memorjały** gotowe i na obstalunek, Senatorska 19. 32951

**19 Księgi** kopjowe z bibułki najlepszej białej i żółtej. Senatorska 19. 32951

**19 Wszelkie** roboty introligatorskie uskutecznia po możliwie nizkiej cenie zakład introligatorski A. Ciszewskiego, Senatorska 19. 32951

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Октября 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).